Arkusz I.

Nr 194. Dnia 3 września. Poniedziałek. Dnia 22 sierpnia (3 września) 1877 r.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-giej po południu.

Dziś: S. Serafiny i Izabelli.
Jutro: S. Rozalji Panny.
Środa: SS. Wiktoryna i Justynjana.
Czwartek: Ś. Zacharjasza Proroka.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 16
Zachód „ „ 6 „ 42

Długość dnia godzin 13 minut 26
Ubyło „ „ 3 „ 23

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: S. Reginy Panny M.
Sobota: Narodzenie N. M. P.
Niedziela: *Imienia Marji* i Ś. Adrjana M.
Poniedziałek: Mikołaja z Tolentynu.

— Wczorajsza uroczystość *Pocieszenia Najświętszej Marji Panny* obchodzona odpustem zupełnym w kościołach: św. Anny i św. Marcina, sprowadziła do tychże świątyń tak wielką liczbę pobożnych, że ich wnętrza zaledwie pomieścić były w stanie.

W pierwszym z wymienionych tu kościołów Summę poprzedzoną uroczystą procesją celebrował JX. Jankowski, zarządzający tymże kościołem—słowo zaś Boże głosił JX. Czepulewicz, który też po południu odprawił Nieszpory, zakończywszy takowe solenną procesją i błogosławieństwem ludu Najświętszym Sakramentem.

W kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, gdzie wyżej wspomniona uroczystość obchodzi się z oktawą, w dniu wczorajszym jako pierwszym rozpoczętego odpustu Summę celebrował JX. Jerzewski, w czasie której kazanie miał JX. Chryzolog Majewski, wikarjusz kościoła Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie. Nieszpory zaś celebrował JX. Michalski, wikarjusz kościoła św. Trójcy na Solcu, w czasie których słowo Boże głosił JX. Ferdynand Dreszer.

W czasie Summy na chórze wykonaną została msza kompozycji Krogulskiego, w połączeniu z orkiestrą dętych i rżniętych instrumentów, na Graduale modlitwa Złotaszewskiego, na baryton; na Offertorium zaś p. Kwieciński artysta opery odśpiewał modlitwę Kratzera, a na Benedictus „O święta niebios Pani“ Beltiensa — pod dyrekcją p. Antoniego Kochańskiego miejscowego organisty.

Odpust ten odbywa się w dalszym ciągu w dniu dzisiejszym i odbywać się będzie przez cały bieżący tydzień całodziennem nabożeństwem, z kazaniami: na Summie jak i na Nieszporach. W piątek zaś rozpocznie się 40-godzinne nabożeństwo, w czasie którego Najświętszy Sakrament od rana aż do wieczora wystawionym będzie.

— W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, gdzie obchodzono w dniu wczorajszym doroczną pamiątkę poświęcenia tego Przybytku Pańskiego, Wotywę literacką odprawił JX. Józef Wójcicki, wikarjusz miejscowy, Summę i Nieszpory, zakończone uroczystą procesją z Najświętszym Sakramentem, której assystowali członkowie miejscowego bractwa literackiego, celebrował JX. Sotkiewicz kanonik archikatedry. Słowo zaś Boże głosił JX. Malatyński, wikarjusz katedralny.

Błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem udzielone zgromadzonym pobożnym zakończyło doroczny ten odpust, w czasie którego podczas Summy na chórze wykonaną została Msza komp. Brosiga i hymn Palestriny.

— W kościele św. Jacka przy ulicy Freta, gdzie obchodzoną była odpustem zupełnym doroczna pamiątka św. Róży Limańskiej, Wotywę odpustową przed ołtarzem uroczystującej Patronki, odprawił JX. Lebiedziński — po skończeniu której słowo Boże głosił JX. Kaczyński.

Summę poprzedzoną uroczystą wewnątrz kościoła procesją z Najświętszym Sakramentem, celebrował JX. Jaworowski, kanonik sandomierski, który też odprawił i po południu Nieszporne nabożeństwo.

Naukę duchowną w czasie Nieszporów głosił JX. kanonik Wierzbicki, zarządzający tymże kościołem.

— W kościele Opieki św. Józefa na Krak.-Przed. wprost ulicy Królewskiej, uroczyste dopołudniowe nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, celebrował w dniu wczorajszym JX. Cieślewski, który też przed rozpoczęciem takowego wygłosił słowo Boże.

— W kościele Najświętszej Panny Marji Łaskawej przy ulicy Ś to-Jańskiej, w czasie Nabożeństwa wczorajszego chór amatorski wykonał mszę J. Elsnera w języku polskim na 3 głosy z organem, oraz na Offertorium: o Salutaris Hostia, kompozycji K. Millera, które to solo wykonał znakomity tenor p. Karesz, zaś na Benedictus wykonano modlitwę do Matki Boskiej Mercandantego, którą odśpiewała dźwięcznym głosem p. Blom; na organach przewodniczył Wacław Prohazka.

— W zeszłą sobotę w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej JX. Wojciech Jackowski wikarjusz miejscowy, dopełnił aktu chrztu św. nad starozakonnym lat 18 liczącym, a pochodzącym z miasta gubern. Mińska.

Na chrzcie św. dano mu imie Stanisław.

Departament Poczt.

Podaje się do powszechnej wiadomości, że od 17 go (2go) bieżącego sierpnia, jednocześnie z otwarciem ruchu na drodze żelaznej nadwiślańskiej, zaprowadzony został na niej przewóz poczt przy konduktorstwie urzędników rozjazdowych. Przytem zaleca się wszystkim zarządom pocztowym, prostą korespondencję listową i gazety adresowane na stacje rzeczonej drogi, a mianowicie: Kowel, Maciejow, Lubolm, Doroszczek, Chołm, Rejowiec, Trawniki, Minkowice, Lublin, Konopnicę, Miłocin, Nową Aleksandrję, Iwangród, Sobolew, Pilawę, Otwock, Pragę, Jabłonnę, Nowy Dwór, Nowo Gieorgiewsk, Nasielsk, Gąsocin, Ciechanów, Konopki i Mławę, wysyłać w postpakietach pod adresem wagonów pocztowych Nr 71 (Kowel-Mława) i Nr 72 (Mława-Kowel.) Linja drogi żelaznej nadwiślańskiej włączona do składu oddziału Vgo zarządu przewozu poczt po drogach żelaznych. (*Prawit. Wiestn.*)

O paleniu zwłok.

—*NN*— Ciało ludzkie zakopane w ziemi ulega rozkładowi, który trwa mniej lub więcej długo stosownie do ilości powietrza, które ma do niego przystęp, do ilości wody i do jakości gruntu.

Czas potrzebny do tego, żeby ciało uległo zupełnemu rozkładowi, to jest żeby części jego miękkie znikły i pozostały tylko części stałe — kości (które wieki całe przetrwać mogą) wynosi od 10 do 30 lat.

Rozkład taki połączony jest z wytwarzaniem się części lotnych, które w wysokim stopniu powietrze zanieczyszczają i stają się przyczyną mnóstwa chorób zakaźnych jak: tyfus, cholera, żółta febra i t. d.

Z drugiej strony części stałe i płynne przesiąkają do gruntu i zanieczyszczają wodę, która za napój ludziom i zwierzętom służy i są przez to także źródłem chorób licznych.

Skutkiem tego chowanie ciał zmarłych, tak jak ono się dzisiaj praktykuje, jest wielce dla zdrowia publicznego szkodliwe i wymaga koniecznie jaknajspieszniejszej reformy.

Palenie ciał zmarłych, które się u starożytnych greków i rzymian praktykowało, a i dzisiaj w niektórych częściach Indyj wschodnich ma miejsce, podniesione zostało w ostatnim dziesiątku lat i zyskuje coraz większe koło zwolenników.

W Niemczech, w Anglji, we Włoszech, potworzyły się towarzystwa, które rozporządzają znacznemi funduszami i które wzięły sobie za zadanie wydoskonalenie rozmaitych podawanych sposobów palenia ciał i jaknajwiększe ich rozpowszechnienie.

W czasie wojen, zwłaszcza na dzisiejszy sposób prowadzonych, kiedy ogromną ilość wojska na plac boju wyprowadzają i kiedy gromadzą się prawdziwe stosy ciał zmarłych, na których zakopywanie w dostatecznej głębokości, tak żeby powietrza nie zanieczyszczały, czasu nie ma, palenie zwłok praktykuje się na wielką skalę.

Pod Sedanem polewano trupy smołą, naftą i innemi palnemi produktami, przesypywano je słomą

OBRAZY I OBRAZKI

z tatrzańskiej wycieczki

przez

MICHAŁA BAŁUCKIEGO.

(Dalszy ciąg— Patrz Nr 193).

IV.

Na drugi dzień rano przebudziwszy się, rozmyślałem jeszcze nad nowym wypadkiem — słońce i dzień, rozpędziły obawy, przypomniałem sobie to wszystko, jak jaki sen gorączkowy, który nas nocą straszy, a z którego się śmiejemy za przebudzeniem. I Franka była spokojną, obojętną — ani spojrzała, i ujrzawszy mnie w progu chaty, pozdrowiła krótko, i wyszła w pole wieszać chusty. Po chwili wyszła Tereska z ogródka.

— Czyście słyszeli, jak wczoraj pies Walkowy ujadał za rzeką? Jakieś cudaki musieli dziadować (włóczyć się) do nocy. O! patrzcie, do krzty mi kapustę starasili.

To obudziło na nowo moje podejrzenie i domysły. Uważałem także na twarzy Franki, gdy wróciła do chaty, jakieś sińce i skaleczenie.

— A tobie co? spytałem, przypatrując się jej bacznie.

— Uderzyłam się o drzwi — rzekła spokojnie i unikając dalszych pytań, weszła prędko do izby.

— Może mi się zdaje — pomyślałem. Zawsze jednak nie zawadzi być ostrożnym. Zamknąłem więc kuferek i drzwi i wybrałem się na małą wycieczkę.

Koło kościoła połączyłem się z kilkoma moimi znajomymi, którzy tam mieszkali i razem szliśmy wesoło i ochoczo. Za Kominami skręciliśmy z drogi, do zlebu ciągnącego się między górami i po godzinnym dobrym marszu weszliśmy na „Małą łąkę.“ Tak się nazywa polana, zieleniejąca się u stóp Gewontu i Czerwonego Wirchu. Na około niej wznosi się amfiteatralnie las z trzech stron — z czwartej są wyżej wspomniane góry, środkiem których strumień wyorał sobia szerokie łożysko — między rozwalonemi głazami. Na polanie porosłej wysoką trawą i kwiatami stoi kilka szałasów, powiązanych ze sobą ścieżkami, co jak popielate tasiemeczki snują się wśród zieleni. Przed jednym szałasem stała góralka w serdaku podbitym barankami. Ale prawda — toż panie nie wiecie jeszcze, co serdak. Jestto krótki korzuszek bez rękawów, z węgierska wyszywany, coś podobnego do modnych dawnych turkosików. Nie umiano mi wytłomaczyć, zkąd ta nazwa, wolno więc domyślać się. Jabym mniemał, że pochodzi od serduszka, które osłania, lubo jeden z moich towarzyszy utrzymywał, że od podobieństwa do serca, które także ogrzewa; czemubym ja się sprzeciwiał, znając tyle serc zimnych.

— Gdzie tu Jędrek z Zakopanego? pytam dziewczyny w serdaku.

— Na Gewoncie z owcami — odrzekła.

— Więc w drogę panowie.

Droga przykra, bo trzeba się piąć wyschłem łożyskiem rzeczki, po oślizgłych łomach kamieni. Nie prosiłbym was panie na tę przykrą drogę, gdyby nie jedna legenda, która na nas czeka koło Czerwonego-wirchu, legenda treści ulubionej przez was, legenda o miłości. Posłuchajcie. Tam gdzie Czerwony-wirch spada prawie prostopadłemi ścianami ku owemu łożysku rzek, którem wchodzimy na górę, mają te ściany w kilku miejscach wcięcia, niby stopnie porosłe płoną trawką i górskiemi zielami. Na taki schód jeden drapał się raz juhas, zawieszając się jak na murze, na prostopadłych ścianach. Miłość go tam gnała. Zostawił we wsi kochankę i córkę bogatego gazdy; rodzice nie chcieli go, ale dziewczyna strzelała za nim oczami. A śliczna to była dziewczyna, choć blada i wymokła; jedno tylko ją trapiło: wielka chorość (choroba), co owego górala mocno martwiło. W tem dowiedział się od kogoś, że na owych ławach zielonych Czerwonego-wirchu rośnie ziele, które leczy tę chorość. Wywiedział się pilnie o kształt, kwiat i liście tego ziela i rychło zapędził owce na polanę, wnet począł szukać lekarstwa. Znalazł je, wydrapawszy się z trudem na jednę ławkę taką. Stanął plecami do przepaści i chciał wyrwać roślinę, ale korzeń głęboko wszedł w skałę i trzymał się silnie; góral oparł się mocno nogami o ziemię, pociągnął z całych sił — i runął w przepaść wraz z zielem. Drugiego dnia znaleziono trupa jego w potoku, z rozkrwawioną głową. Zresztą żadnego znaku śmierci nie było, wyjąwszy pasa skórzanego, który od silnego uderzenia roztrzaskał się na dwoje. A dziewczyna? Dziewczyna tymczasem poszła za mąż z woli

umaczaną w nafcie i wszystko to razem w olbrzymich dołach zapalano. Cały proces nie trwał dłużej jak godzinę, a po owem wypaleniu pozostały kości i rodzaj masy galaretowatej bez żadnej woni. Zdaje się, że to jest najlepszy sposób pozbywania się wielkiej ilości trupów.

W czasie pokoju rzecz się ma inaczej. Chcąc palenie ciał wprowadzić w użycie ogólne i zastąpić niem dzisiejsze obrzędy grzebania ich, trzeba wynaleźć przyrząd, któryby pewnym niezbędnym wymaganiom odpowiadał.

Przedewszystkiem trzeba, żeby proces odbywał się szybko, gdyż palenie zastępować ma obrządek pogrzebów dzisiejszych i będzie ono miało miejsce w obecności rodziny i przyjaciół zmarłego, nie można go zatem przedłużać do sześciu lub więcej godzin; powtóre, koszta jego powinny być jak można najmniejsze i nakoniec odbywać się ono powinno bez wydawania najmniejszej woni, która prócz drażnienia powonienia szkodliwie na żyjących by oddziaływała.

Ponieważ ciało ludzkie składa się przeważnie z części płynnych, gdyż ciało, które 140 funtów waży, zawiera ich blizko 100 funtów, więc dokładne spalenie jego wymaga bardzo dużo cieplika i wiele czasu.

Używane obecnie w Indjach stosy z drzewa, wielce są niepraktyczne, najprzód dla tego, że przy tem bardzo wiele drzewa wychodzi, są zatem nadzwyczaj drogie, potem dla tego, że rozchodzą się po całej okolicy kłęby dymu cuchnącego w przerażający sposób i na koniec dla tego, że cała ta manipulacja trwa bardzo długo.

Piec murowany profesora Brunetti z Padwy, którego model był przedstawiony na wystawie wiedeńskiej, wydaje także woń nieprzyjemną i proces palenia odbywa się w nim bardzo powolnie, chociaż „można go przyspieszyć, przez poćwiartowanie trupa na drobne części."

Piękna manipulacja! Proszę sobie wystawić takie maltretowanie zwłok, w obec rodziny i przyjaciół!

Ze wszystkich dotychczas znanych sposobów palenia ciał, palenie w piecu wynalezionym przez Siemens'a, którego opis zbyt dalekoby nas zaprowadził, okazał się najpraktyczniejszym, chociaż ma tę niedogodność, że tak urządzenie jego jak i samo palenie w nim jest zakosztowne.

Towarzystwo palenia zwłok (*Cremation-Society*) w Anglji wydrukowało w tym roku pierwsze sprawozdanie ze swoich czynności i oto co się dowiadujemy z niego. W ostatnich czasach dziesięć kremacji miało miejsce w Europie i w Ameryce, a mianowicie: trzy w Padwie, jedna w Wrocławiu, dwie w Dreznie, trzy w Medjolanie i jedna w Washingtonie w północnej Ameryce.

Waga ciał wynosiła od 70-u do 116-u funt. czas potrzebny na spalenie od 70 do 120 minut a pozostały popiół ważył od 3-ch do 6-u funtów.

We Włoszech rząd zezwolił w marcu tego roku na palenie ciał, wymaga tylko żeby towarzystwo kremacji wspólnie z rodziną zmarłego zrobiło odpowiednie podanie do prefekta, i żeby uzyskało pozwolenie władz sanitarnych.

W Medjolanie już zbudowano świątynię dla palenia ciał.

W Niemczech mają wznieść taką samą świątynią w Gotha.

We Francji i w Szwajcarji propaganda nie przybiera wielkich rozmiarów.

W Anglji ruch w tym kierunku jest wielki, a głównym propagatorem jego jest sławny chirurg i operator Sir Henry Thompson, ale jak dotąd mało praktycznych rezultatów osiągnięto.

Przyjęto sposób Siemensa jako najlepszy, i chciano na jednym ze cmentarzy londyńskich wznieść odpowiednie budynki, udano się z prośbą o sankcję do biskupa, ale ten stanowczo jej odmówił.

Ciekawa rzecz jakby się duchowieństwo katolickie i głowa naszego kościoła w podobnym razie znalazła.

Ponieważ przy paleniu ciał, odbywa się w przeciągu jednej lub dwóch godzin ten sam proces, który przy chowaniu ich kilkadziesiąt lat trwa, więc zdaje się, że duchowieństwo nicby przeciwko temu nie miało i że nie sprzeciwia się ono z przepisami religji.

Zkądinąd spada na ten nowy sposób pozbywanie się ciał zmarłych cięższy zarzut i to zarzut, który według nas będzie powodem, iż nigdy rozpowszechnionym on nie będzie,

Mianowicie w sprawach kryminalnych, w których pada podejrzenie, iż osoba pochowana nie zmarła śmiercią naturalną, ciało chociażby już było od lat kilku pogrzebane, zostaje wydobyte i w większości wypadków przekonać się z łatwością można, jakiego rodzaju śmierć swojego czasu nastąpiła.

Nieraz strychnina, arszenik lub inna trucizna w kiszkach, złamane żebra, przerąbana czaszka itd. rzucają światło na niejasną przedtem sprawę i przyczyniają się do ukarania zbrodniarza.

Gdyby kremacja była ogólnie używaną lub obowiązującą, wszelki ślad takiej zbrodni poszedłby z ogniem i byłby na wieki stracony.

Proponowano wprawdzie, żeby przed każdem spaleniem, ciało poddane było sekcji naukowej a zawartość kiszek uległa dokładnej analizie chemicznej, ale propozycja taka jest śmiechu godna.

W wielkich miastach byłoby to, choć z trudem i kosztem połączone, do przeprowadzenia ale czyż można w każdem małem mieście, w każdej wsi lub parafji prosektora i chemika na ten cel utrzymywać?!

Ta jest przyczyna, dla której kremacja ciał, pomimo iż byłaby wielce pożądana ze względów sanitarnych, przyszłości nie ma.

Ponieważ systemat dzisiaj używany jest w wysokim stopniu szkodliwy dla zdrowia publicznego, pozostaje zatem ważne pytanie do rozstrzygnięcia: co począć mamy z ciałami zmarłych i jak należy postępować, żeby nie szerzyły one zarazy między żyjącymi.

— Do warszawskiego miejscowego zarządu opieki nad rannionymi i chorymi wojownikami, wpłynęło od dnia 8 do 15 sierpnia r. b.:

Od będących w służbie w 9-tym bataljonie saperów rs. 117 kop. 35½, od mieszkańców gminy Kolbel rs. 19 kop. 91½ oraz kilka sztuk starej bielizny, od urzędujących w 3-ciem warszawskiem męzkiem gimnazjum % z płac za lipiec rs. 24 kop. 76, od zarządu cmentarza prawosławnego warszawskiego w Woli rs. 150, od warszawskiego katedralnego soboru ofiarowane z sum cerkiewnych rs. 150, od członków zarządu warszawskiego okręgu żandarmów rs. 45 kop. 55, od członków zarządu warszawskiego okręgu żandarmów rs. 45 k. 55, od członków zarządu policyjnego warszawskiego żandarmów rs. 52 kop. 30, od członków dońskiego kozackiego Nr 14 armijskiego pułku rs. 62 kop. 54, od służby kościelnej warszawskiej cerkwi św. Trójcy % z płac za lipiec rs. 4 kop. 62½, od będących w służbie w 14 dystansie drogi żelaznej petersbursko-warszawskiej rs: 28 kop. 69, od służby kościelnej cerkwi zamkowej % z płac za lipiec rs. 8 kop. 30, od duchowieństwa parafji bielskiej guberni siedleckiej % z płac za lipiec rs. 87, od jenerał majora Grimina (wniosek jako członka) rs. 3, od p. Nipanicza (wniosek jako członka) rs. 10, od mieszkańców powiatu kutnoskiego rs. 128 kop. 52, od pp. oficerów 14 jamburskiego pułku ułanów % z płac za czerwiec i lipiec rs. 30 kop. 98, od członków zarządu dochodów akcyznych warszawskiej i siedleckiej guberni % z płac za lipiec rs. 10 kop. 85, od starszego prezydującego w warszawskiej izbie skarbowej rs. 113, od pp. oficerów i służby niższej 23 nizowskiego pułku piechoty rs. 468 kop. 73, od urzędujących na warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej drodze żelaznej rs. 597 kop. 12, od prezydującego Zjazdu sędziów pokoju miasta Warszawy rs. 5, od sędziego pokoju 9-go rewiru miasta Warszawy rs. 5, od głównej dyrekcji Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego rs. 22, od p. Latour, mieszkańca miasta Rawy rs. 1, od niewiadomego rs. 3, od duchownego cerkwi prawosławnej w Lichowie, Gersztańskiego rs. 4, od członków komisji odbiorczej w Brześciu Litewskiem % z płac za lipiec rs. 21, od urzędników zarządu naczelnika wojennego powiatu Łęczyckiego procent z płac za miesiąc sierpień rubli srebrem 5 kop. 89, od urzędujących w kantorze pocztowym w Granicy % z płac za lipiec rs. 3 kop. 70, od urzędujących w męzkiem progimnazjum w Pinczowie % z płac za lipiec rs. 11, od zarządzającego komorą Zieluńską rs. 75, od klubu ruskiego w Płocku, zebrane z kart rs. 21, od mieszkańców gminy Filipowce kieleckiej guberni rs. 33 kop. 30, od urzędników zarządu powiatowego nowomińskiego rs. 32 kop. 22, od urzędujących w zarządzie inżynierskim w Iwangrodzkiej twierdzy % z płac za maj i czerwiec rs. 20 kop. 22, od służby kościelnej godyszewskiej cerkwi rs. 3 kop. 50, od urzędnikzw i oficjalistów kantoru pocztowego w Łęczycy % z płac za lipiec rs. 5 kop. 83, od mieszkańców gminy Jaszeniec powiatu grójeckiego rc. 30 kop. 78½, od klubu oficerów 16-go ładozkiego pułku piechoty zebrane z kart rs. 3 kop. 2, od urzędników oddziału pocztowego w Łasku % z płac za czerwiec i lipiec rs. 3, od urzędników zarządu lekarskiego w Radomiu rs. 6, od urzędników izby skarbowej w Radomiu rs. 36 kop. 15, od urzędujących w oddziale pocztowym w Pinczowie rs. 1 kop. 20, od urzędujących w okręgu celnym Zawichostskim rs. 100.— Razem rs. 2566 kop. 5, a z poprzednio zebranemi rs. 92 138 kop. 57½.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= JW. Rz. Rad. St. *Ryżow*, Prezes komitetu Cenzury warszawskiej, w dniu onegdajszym powrócił do Warszawy.

= Otrzymaliśmy parę wiadomości dotyczących od tak dawna już w projekcie będącej kanalizacji Warszawy. Według sporządzonego już planu, który podobno przez magistrat tutejszy przedstawiony został do zatwierdzenia wyższej władzy, wykonanie całkowitych robót kanalizacyjnych kosztowałoby około sześciu miljonów rubli. Przy rozkładzie na raty amortyzacyjne miasto płaciłoby po 400 000 rubli przez lat czterdzieści — tym sposobem rzeczywiście kanalizacja kosztowałaby szesnaście miljonów, czyli prawie trzy razy więcej nad rzeczywisty koszt robót. Kasa miejska posiada zapasowy fundusz w Banku około miljona rubli. Otóż, czy nie korzystniej byłoby dla miasta użyć na początkowe roboty owego funduszu, który wystarczy na lat parę, a jednocześnie zająć się zbieraniem funduszu w sumie np. 400 000 rubli rocznie, tak, iżby kasa miejska ciągle posiadała zapasowy kapitał na pokrycie kosztów robót na dwa lub trzy lata z góry. Takim sposobem zyska się już wiele na samych procentach—a przy prowadzeniu robót sposobem administracyjnym, nie zaś

---

rodziców i z trwogą oczekiwała powrotu kochanka i jego wyrzutów. Nie wrócił i nie wyrzucał więcej.

Oto treść góralskiego romansu, który niekoniecznie pochlebne daje zdanie o stałości płci pięknej. Mój towarzysz utrzymywał, że ta niestałość tylko góralkom jest właściwą, a ja nie ośmielam się przeczyć, przynajmniej głośno—nie.

Po męczącej drodze dostaliśmy się na Gewont, wzniesiony nad pow. morza na 5 840 stóp. Szczyt jego rozszczepia się na dwie części, niby na dwa olbrzymie garby wielbłąda, jeden wyższy, drugi niższy. Między niemi jest otwór podobny do okna rozwalonego domu, górna futryna w tem oknie zleciała i zasypała część dolną popielatemi głazami. Usiedliśmy na nich i z zachwytem patrzyliśmy przed siebie.

Ile razy jestem na takich wyżynach, z których wzrok po orlemu bujać i szerokie przestrzenie obejmować może, tyle razy gniewało mnie, że ten poeta, który was pierwszy piękne panie nazwał aniołami, nie wyprosił dla waszego anielstwa znaku widomego, skrzydeł, byście wespół z nami mogły piąć się ku niebu. Ale nie bójcie się panie, nie będę wam opowiadał niestworzonych rzeczy na rachunek tego, że mało która sprawdzić to będzie mogła, przykro mi tylko, że słowa nie mają barw, bym niemi namalował wam ten śliczny widok w ciemnej oprawie popielatych głazów. Cała zakopańska dolina a nawet dalsze pagórki ułożyły się w zielony wzorzysty kobierzec (nie moje porównanie), łagodnie złocony zachodzącem słońcem. Tu i owdzie biała niteczka drogi, albo srebrny haft rzeki, obok którego ciemnieją lasy i wioski. Na tle różowozłotym, w głębi blade i niewyraźne kontury Babiej-Góry, jakby wodą zamazane malowidło. Za nami znowu odmienny krajobraz, wyglądający przy pierwszym jak zbrodniarz przy pięknej dziewczynie. Chmury wygnane z nad dolin tu się schroniły, stanęły nad dzikiemi szczytami skał Morskiego-Oka i ponury cień na nie rzucały. Gdzieniegdzie błyśnie śnieg biały, jak białka ócz lub zęby na twarzy murzyna, gdzieniegdzie mglisty obłok opiera się o górę zmęczony i układa się na jej grzbiecie do snu, albo blady wierzchołek jaki zaczerwieni się nagle od promienia, co jak miecz przebił chmury. Cały ten widok był podobny do twarzy Janusa, z jednej strony pogodnej i cichej, z drugiej dzikiej i niespokojnej.

Stojąc nad przepaścią na rozwalonych głazach, rozmawiałem z Jędrkiem, który palcem wodząc po okolicy, obznajmiał mnie z nią.

— A waszą chatę widno ztąd?—spytałem.

— Za coby nie, o! patrzcie ponoczku, tam pod długim pasem Gubałówki ten lasek, za nim kilka domów; jeden z nich to nasz.

— I kiedyż wrócisz do domu?

— Za cztery dnie (tygodnie) będziemy już zganiać owce.

— Nie tęskno ci za żoną?

Rozśmiał się.

— Ba, coby było tęskno, czy to baba zbawienie?...

— Poznałem twoją siostrę.

Machnął niechętnie ręką.

— To wicher, rzekł mrukliwie.

— Czemuż jej nie wydacie za chłopa, dziewczyna nieszpetna.

— Abo to chce? — Ten jej zaczarny, tamten za gruby, tamten zapłony. I tak wciąż, a i parobcy nie dobijają się do niej, bo chuda (biedna).

Wśród opowiadania biały, duży, liptowski pies z czarnem podniebieniem przybiegł do nóg Jędrka niby minister lub adjutant, zdający mu raport o owcach.

I wy tak po całych dniach na górach przy owcach?

— Jacy na przypołudnie spędza się do doju.

— I cóż tak robisz cały dzień, łażąc sam jeden po gorach?

A cobyk robił panie. Chodzi się za owcami, dzwoneczki zbyrczą, a człowiek sobie śpiewa i huka.

I jakby dla popisu zaczął:

Na wysokiej górze
Siedzi juchas w chmurze,
A owieczek wiele
Dzwoni jak w kościele.
Hu! ha!

Ostatnie huknięcie długo jeszcze słychać było, jak się roztrącało echem po ścianach skał coraz słabiej i słabiej.

(*Dalszy ciąg nastąpi*).

przez pośrednictwo przedsiębierców podejmujących się roboty drogą licytacji, dałoby się jeszcze osiągnąć znaczne oszczędności na cenie anszlagowej. Kanalizacja jest sprawą pilną i konieczną, lecz wielce kosztowną, dla dobra miasta trzeba starać się o wykonanie jej w sposób dla funduszów miejskich najkorzystniejszy.

= Słychać, że w ministerjum komunikacji wypracowują się nowe przepisy dotyczące stosowniejszego aniżeli dotąd zabezpieczenia towarów przesyłanych przez interesantów drogami żelaznemi.

= Nadzwyczajne w chwili kończących się żniw podniesienie się cen zboża i również na pozór nieusprawiedliwiona następnie ich obniżka, tłomaczy się po bliższem wejrzeniu w rzeczy zupełnie naturalnemi przyczynami. W pierwszych chwilach, przy nader niepomyślnych warunkach, w jakich się żniwa rozpoczęły, obawiano się o rezultat zbiorów. Obawa ta w połączeniu z nizkim kursem naszych pieniędzy przedstawiającym możność nader korzystnego zbytu ziarna na rynkach zagranicznych, spowodowała szybką i nienormalną podwyżkę cen. Podwyżka taka nie mogła ostać się długo. Już w miesiącu sierpniu po pierwszych a bardzo znacznych dostawach na targi nowego ziarna, cena skutkiem owych wielkich dostaw zaczęła spadać jeszcze szybciej niż przedtem poszła w górę. Spekulanci i kupcy zaczęli obawiać się czy obliczenia ich nie zawiodą. W takim stanie targ zbożowy przetrwał do obecnej pory. Otrzymane w ostatnich dniach wiadomości o niezbyt pomyślnych rezultatach zbiorów za granicą, o zarazie, jaka w niektórych okolicach kraju dotknęła pszenicę, unormowały ostatecznie ceny, w sposób korzystniejszy dla producentów. Korzec pszenicy na targu warszawskim płaci się obecnie rs. 9 kop 75. Zaznaczyć nam tu jeszcze wypada, że dotąd do Warszawy nadchodzą ciągle znaczne transporty zboża przeznaczonego tak na targ tutejszy jak i na rynki zagraniczne.

= W dniu 12 września odbędzie się licytacja na stragany za Żelazną-Bramą (na 2 lata), oraz na Starem i Nowem-Mieście (na 3 lata). Termin wynajęcia straganów za Żelazną-Bramą skrócony jest głównie z tego powodu, iż stanie tam zupełnie nowe pomieszczenie na stragany, do którego plan ma wykonać p. Orłowski, radca budowniczy.

Licytacja ma się rozpocząć od ceny, jaka była ostatnio płaconą.

Straganów za Żelazną Bramą jest obecnie 580, na Starem-Mieście 300, zaś na Nowem Mieście 128.

To pewna, że tak stragany, jak i pomieszczenie ich w dzisiejszych warunkach, okazują się już nie wystarczającemi. Z pomnożeniem się ludności w Warszawie, należałoby może pomyśleć i o udogodnieniu miejskich targowisk.

Zdaje się, że pod tym względem targ za Żelazną-Bramą da dobry początek. Tylko czy nie możnaby działać w skróconym terminie?

= *Kurjer Codzienny* dowiaduje się, że sprawa tramwajów w Warszawie blizką jest urzeczywistnienia, jakkolwiek odłożoną być miała do spodziewanej organizacji miasta;— wkrótce tedy ułożone zostaną normalne warunki do konkurencji o budowę pomienionej komunikacji, tyle wyczekiwanej i tyle potrzebnej.

= W Łomży na początku zeszłego tygodnia przytrafił się nadzwyczaj nieszczęśliwy wypadek.

Restaurowano tam wieżę jednego z miejscowych katolickich kościołów.

I stało, się że z murarzy pracujących przy owej świątyni, dwaj spadli z bardzo znacznej wysokości.

Jeden w upadku trafił na duży hak, którym tak silnie zranił sobie szyję i tył głowy, że na miejscu ducha wyzionął.

Życie drugiego jest w niebezpieczeństwie.

= Czytamy w *Nowinach*: „Długo tocząca się kwestja, gdzie będą wsiadać pasażerowie udający się na drogę żel. nadwiślańską, rozstrzygniętą została (o ile wiemy z wiarogodnego źródła) w następujący sposób. Na pociągi odchodzące z Pragi, pasażerów przewozić będą ekstrapociągi wysyłane z dworca dr. żel. wiedeńskiej za opłatą następującą: kl. I-a kop. 45, kl. II ga kop. 34, kl. III-a kop. 19 i bilet dziecięcy kop. 10. Za bagaże pobieraną będzie opłata w stosunku za 10 funtów kop. 0,75.

Ruch wspomniony pociągów będzie otwarty zapewnie w tych dniach gdyż układy pomiędzy zarządami obu dróg w tej kwestji, są już na dokończeniu.“

= Podobno 24 osobom niższej służby inżynierskiej miasta Warszawy, podwyższoną obecnie została pensja.

= Wiadomo, iż na linji Piotrków-Busk-Kielce istnieje prywatne przedsiębierstwo karetek pocztowych. Oddaje ono ważne usługi pasażerom - i usługi te stokroć byłyby większe, gdyby karetki przedsiębierstwa były dogodniejsze i mniej podszarzane. Otóż na pociechę pasażerów, donieść możemy, iż wkrótce już linja ta otrzyma nowe dogodnie urządzone karetki... Są one zamówione u jednego z warszawskich fabrykantów powozów.

= W tutejszym zakładzie wodociągowym mają być w roku przyszłym dokonane znaczne roboty.

Dwa z dotychczasowych kotłów będą usunięte i zastąpione nowemi. Koszta tych amelijoracyj mają wynieść około dwudziestu tysięcy rubli.

= Nowo otworzona droga nadwiślańska jest przyczyną nieporozumień publiczności z dorożkarzami, którzy i tak odznaczają się nadmierną chciwością a niekiedy nawet zuchwalstwem. W przeszłą sobotę pewien pasażer wsiadłszy w dorożkę na Krakowskiem-Przedmieściu o godzinie 3-ej kazał się wraz ze swoim bagażem odwieźć do dworca kolei na Pelcowiźnie na mający odejść do Lublina pociąg o g. 4 min. 20. Dorożkarz choć niechętnie ale pojechał i zdążył przybyć na miejsce w kilka minut po odejściu pociągu.

Pasażer rad nie rad, powrócić musiał do miasta na miejsce z kąd wyjechał.

Tu, dorożkarz wylikwidował sobie za kurs z bagażem tam i z powrotem rs. 8 wyraźnie rubli srebr. ośm! Cyfra ta tak ogromnie wygórowana, zrobiła przykre wrażenie na pasażerze i wywołała opozycję oraz wmieszanie się policji w tę sprawę, która zakończyła się spisaniem protokułu w cyrkule i oddaniem dorożkarza do sądu pokoju. Pasażer jednakże kwotę żądaną uiścił.

Taksy na Pelcowiznę dotychczas nie ma. Sprawa ta rozsądzona, będzie niejako prejudykatem w innych tego rodzaju, często zdarzać się mogących.

= Wczoraj dwóch myśliwych powracających wieczorem około godziny 8mej z polowania, przysiadło dla spoczynku na ławce na drodze prowadzącej do Łazienek a zwanej „Rozdroże“. Za chwilę przysiadł się na ławce jakiś idący z miasta.

Po zamianie kilku wyrazów, prosił on o pokazanie fuzji, którą jako znawca pragnął obejrzeć.

I stało się jak żądał,—ale zaledwie dostał do ręki fuzję,—zerwał się nagle z ławki i... drapnął. A dzielnym był w nogach,— bo zaledwie pozostali za nim opatrzyli się, łotr znikł im już z oczu...

= Obsada „Lunatyczki,“ którą repertuar zapowiada na przyszłą sobotę jest następująca: pp. Jakowicka, Wojakowska i Rybicka pp. Filleborn, Siwicki i Suszyński.

= Po „Lunatyczce“ wystawieni zostaną „Hugonoci“. Śpiewać w nich będą główne partje pp. Jakowicka, Szczepkowska i pp. Cieślewski, Wasilewski i Chodakowski.

= Kosztem Towarzystwa zachęty sztuk pięknych odbywa się restauracja „Barbary“ Simmlera, na której ostatniemi czasy zuważyć było można ślady czasu. Restauracji tej dopełnia p. Kozakiewicz.

= Dnia 14 września rozpocznie się w Lombardzie licytacja na niewykupione fanty.

= Przedstawienia w teatrze wielkim i letnim już od dnia 13 września rozpoczynać się będą o godzinie 7½ wieczorem. Od dziś już opera przenosi się do teatru wielkiego, gdzie także zagościł i balet.

= Przy wyjeździe p. Elizy Orzeszkowej z Nowego Miasta, gdzie bawiła na kuracji goście kąpielni żegnali ją owacją, przy czem odczytany został wiersz p. J. N. Leszczyńskiego.

= Filja Banku Polskiego dotąd w Jędrzejowie istniejąca, przeniesioną zostanie do Kielc.

= Zapowiedziany przyjazd do Lublina p. Kątskiego wraz z orkiestrą konserwatorjum, odroczony został na czas nieograniczony.

= Nasza wystawa Zachęty sztuk pięknych w dnie świąteczne bywa zazwyczaj tak licznie nawiedzaną, iż obszerna jej sala nie może pomieścić natłoku osób szczególniej w porze południowej napływających. Pod tym względem wczorajszy dzień należy jeszcze jakby do wyjątkowych: sala główna, boczne, dół roiły się masami widzów, przeszkadzających sobie niejednokrotnie nawzajem.

= Nowy Zjazd będzie wkrótce wyłożony brukiem kostkowym. Znaczne ilości tego bruku przygotowane są nieopodal mostu.

= Wczorajsze „Nowiny“ jak przystoi na pra-

Teatr.

„Teatr amatorski,“ komedja w 2-ch aktach przez M. Bałuckiego.—„Sąsiadka“ komedja w 1-nym akcie z francuzkiego, przez J. Tatarkiewicza tłumaczona.

—B— Kiedy przed rokiem mniej więcej o tej samej porze ukazała się na scenie Teatru letniego 4 ro aktowa komedja Bałuckiego p. t. „Pozłacana młodzież“, publiczność wychodziła z przedstawienia pod wpływem smutnych wrażeń jakich się zwykle doznaje na widok słabnącego talentu.

Czuć było wtedy w owej chybionej robocie upadek siły inwencyjnej, uparte powracanie do dawnych pomysłów, podobne do tęsknych rozpamiętywań przeszłości chorego złożonego nieuleczoną niemocą; wreszcie pewną niedbałość i pospiech w technice właściwe zdolności, która w przyszłość nie wierzy a w teraźniejszości nie wiele ma do stracenia.

Mówiono: „szkoda zdolności Bałuckiego!“ jakby im się rzeczywiście tylko mowa pogrzebowa już należała.

Ale talenta płatają niekiedy współczesnym figle— i obudziwszy się nieznacznie z chwilowego omdlenia korzystają z wszelkich pozorów śmierci, ażeby wysłuchać co o nich ludzie mówią rozgrzać się ciepłemi słowy serdecznego współczucia życzliwych, uśmiechnąć w duszy nad krokodylemi łzami spadkobierców—a potem wstać ku mniej więcej przyjemnemu zdumieniu wszystkich i pewnym głosem zawołać: „nie smuć się poczciwa publiczności, nie płaczcie tkliwi bracia w piórze—oto mnie macie, oto znów jestem między wami.“

Takiemi objawami rekonwalescencyi Bałuckiego, był dramat „Rodzina Dylskich“, odegrany niedawno w „Belle Vue“ i dwu-aktowa farsa „Teatr amatorski“, której pierwsze przedstawienie liczną wczoraj do Saskiego ogrodu ściągnęło publiczność.

Wnosząc z tych symptomatów wolno przypuszczać, że po zupełnem przyjściu do sił, talent Bałuckiego żywotniejszym się stanie aniżeli był w samym początku—tymczasem z przyjemnością zaznaczyć wypada, że tentna komizmu uderzają w nim równie żywo jak za dobrych czasów „Radcy pana Radcy.“

Tytuł najlepszej komedji Bałuckiego nasunął nam się pod pióro bynajmniej nie przypadkowo. Autor „Teatru amatorskiego“ nie może rozłączyć się z miłemi wspomnieniami i chętnie przebywa w towarzystwie pana Burmistrza, pani Burmistrzowej, naiwnej ich córeczki, lub przesadzonej pretensjonalnej starej panny, słowem, w tym światku mało-miejskim, któremu niegdyś tyle przyjemnych autorskich wzruszeń zawdzięczał.

Ale jak w „Rodzinie Dylskich“ Bałucki dowiódł, że nie obcemi mu są i inne światy, że zna zasadniczą nutę dramatycznego kamertonu, tak w „Teatrze amatorskim“ potrafił podstarzałe nieco postacie odświeżyć przy pomocy nowego motywu komicznego.

Pomysł teatru amatorskiego powzięty przez państwo Burmistrzowstwo w celu ściągnięcia do domu młodego i nikomu nie znanego inżyniera Czecha, którego chcą zbliżyć z jedynaczką, nie znajdując dla niej żadnej w miasteczku odpowiedniej partji— daje autorowi sposobność przedstawienia tego towarzystwa z niezwykłej strony. Korzysta też z tego Bałucki, ażeby na narady nad projektem teatru zgromadzić figury jedne pocieszniejsze od drugich. Wśród przekomarzań się o role poznajemy wyborny typ starego kawalera, sędziego, z zapałem podejmującego się roli Gustawa w „Ślubach panieńskich,“ którą z niezmiernym sukcesem grał przed czterdziestu laty; oraz panią Smętnicką i jej mocną doletnią córkę Sydonię romantycznie wyrzekającą na mężczyzn w ogólności, a na pana sędziego w szczególności za fantastyczne jego przeniewierstwo.

Ekspozycja traktowana z wyśmienitym humorem przez cały akt pierwszy, prowadzi do właściwej akcji t. j. do próby „Ślubów“ na której też przy końcu rozwiązuje się niezbędna i niewyszukana intryga miłosna między burmistrzówną a zaszytym niewiadomo dla czego w skórę kancelisty, poważnym konkurentem, który pełniąc obowiązki suflera, pilniej pannie szepcze do ucha komplimenta, aniżeli improwizowanym aktorom role poddaje.

Bałuckiemu zresztą o romans nie chodziło, użył go tylko za pozór do usprawiedliwienia głównego pomysłu, na który wytężył wszystkie siły swego szczerego humoru. Pole ku temu nastręczało się wdzięczne. Kto choć raz w życiu brał jakikolwiek

wdziwe *Nowiny* ukazały się wczoraj na ulicach miasta i w kioskach już o godzinie 8-mej rano i odtąd o tej samej porze wydawane będą.

Tym sposobem prenumeratorzy tego pisma otrzymywać je będą o wiele wcześniej niż dotąd.

= Podobno jedna z instytucyj filantropijnych czyni staranie u władzy o pozwolenie urządzenia loterji fantowej w ogrodzie Saskim jeszcze w ciągu bieżącego sezonu letniego.

= W dniu 3 września 1825 roku założono kamień węgielny na teatr wielki.

= Zapowiedziane na piątek w Belle vue przedstawienie, uległo zmianie, z powodu jak doniosły pisma opuszczenia towarzystwa przez p. Stachowiczównę i p. Jaśkiewicza. Doniesienie to w części tylko jest prawdziwem, p. Jaśkiewicz bowiem wyjechawszy z wiedzą i za zezwoleniem swego dyrektora, powrócił już do Warszawy. Faktem wszakże pozostaje, że p. Stachowiczówna, która przed kilkoma miesiącami dopiero wstąpiła na deski sceniczne i artystyczny swój zawód rozpoczęła pod kierunkiem p. Doroszyńskiego, wbrew warunkom zawartej z nim umowy, uwiedziona snadź korzystniejszem przez dyrekcję innego teatru ofiarowanem jej wynagrodzeniem, skrycie wyjechała z Warszawy.

= Od paru tygodni nadchodzą do Warszawy galary z owocami. Jak jednakże znawcy utrzymują, owoce sprowadzane wodą, tracą wiele na smaku przez ubytek aromatu. W dniu wczorajszym jednakże jako niedzielnym, sprzedaż nad Wisłą odbywała się w dużych rozmiarach, skutkiem tego, iż dość pokaźne jabłka i gruszki sprzedawano po pół kopiejki za sztukę.

= Wspominaliśmy już raz, że czas wojenny rodzi wynalazki skierowane ku celom wojennym. Oto znowu dziś oglądaliśmy nowy w tym kierunku wynalazek. Pan Aleksander Kwiatkowski młody ślusarz-mechanik okazywał nam udoskonalony przez siebie karabin, w którym szczególniej zamek odznacza się pomysłowością. Pozwala on w mgnieniu oka założyć nabój i wystrzelić z równą szybkością.

Nie mniejszą zaletą karabina p. Kwiatkowskiego jest to, że po otworzeniu, jednym ruchem ręki, zamka dla założenia naboju, cała lufa jest na przestrzał otwartą i pozostaje wskutek tego wentylacja, która chłodzi lufę, lubo nie wiele ale jednak tyle, że przed rozrzżaniem lufy kilka strzałów zyskać można.

Wynalazca utrzymuje, że jego karabin daje dwadzieścia kilka strzałów na minutę—co konstrukcja zamka zdaje się potwierdzać.

= Panowie Herold, Michaelis, Zwach i Schubert, artyści orkiestry p. Fliegego wczoraj w południe urządzili w sali Doliny Szwajcarskiej kwartetowy poranek muzyczny na własny dochód. Program poranku składały dwa tylko dzieła, kwartet (D mol) pośmiertne dzieło Schuberta, pełen słodkich melodji i rzewnego śpiewu jak wszystkie twory wielkiego pieśniarza i kwartet (c. dur N. 3) Beethovena.

= W dniu wczorajszym pomiędzy Piotrkowem i Babami w ekstra pociągu towarowym wykoleił się wagon naładowany węglem, co jednak nie spowodowało ważniejszych następstw.

= Pan Józef Pane, profesor śpiewu warszawskiego Konserwatorjum muzycznego, powrócił do Warszawy.

= W Bełżycach w gub. lubelskiej, w nocy z d. 18 na 19 z. m. zgorzał tartak ubezpieczony na rs. 7 490.

— Jutro w pałacu Brühlowskim przyjmować będzie ofiary dla Krzyża czerwonego ks. *Teniszewowa*.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu M. P. stałemu prenumeratorowi*.— Notowanie w kurscetlach giełdy Warszawskiej z dnia 31 z. m. obligów skarbowych istotnie było mylne, papiery te bowiem na giełdzie berlińskiej notowane były po 77½, co podług *Gazety Handlowej* odpowiada kursowi naszemu przeszło 119 rubli sr.

— *Panu Józefowi J. w Dobrzykowie*. — Dodatki dołączają się dla wszystkich prenumeratorów na prowincji i w Warszawie.

Nekrologja.

† W dniu dzisiejszym w kaplicy szpitala św. Rocha w pośród Rodziny i Kolegów odbyło się Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Filipa **Czajewicza,** doktora medycyny, starszego ordynatora tegoż szpitala. —14668—

† Pozostała wdowa po ś. p. Fryderyku **Zajdler**, b. majstrze ciesielskim, zaprasza Przyjaciół, Krewnych i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w kościele św. Anny na Krakowskiem Przedmieściu w dniu 4 września r. b. odprawić się mające o godzinie **10-tej** z rana —14657—

† Za duszę ś. p. Piotra **Skłodowskiego,** b. urzędnika b. Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w dniu 4 b. m. we wtorek o godzinie **10-tej** rano, w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, na które żona zgasłego, Krewnych, Kolegów i Przyjaciół zaprasza. —14634—

† W dniu 4 b. m to jest we wtorek, jako w rocznicę śmierci, odprawionem będzie nabożeństwo za duszę ś. p. Teodora **Wosińskiego,** b. dyrektora głównego Komisji Rządowej Sprawiedliwości, w kościele Przemienienia Pańskiego o godzinie **10-tej** z rana. —14633—

† We wtorek dnia 4 września, jako w dniu imienin ś. p. z Cieślewskich **Rożańskiej,** odbędzie się żałobne Nabożeństwo oraz poświęcenie grobu w kościele powązkowskim o godzinie **10.tej** z rana, na które pozostały mąż wraz z familją zmarłej zaprasza —14682—

† W zniu 4 b. m. o godzinie **10-tej** z rana, w kościele św. Krzyża, ddprawioną będzie żałobna Wotywa za spokój dusz: Antoniego i Anny małżonków **Karo,** na którą dzieci zapraszają. – 14615

† Ś. p. Marja z Szydłowskich **Chmielewska,** żona rotmistrza wojsk cesarsko-rossyjskich, przeżywszy lat 25, przeniosła się do wieczności w dniu 21 sierpnia (2 września) r.b. Pozostały mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w dniu 5 b. m. to jest we środę, o godzinie **10-tej** z rana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie **4-tej** po południu na cmentarz powązkowski. —14671—

† Zwłoki ś. p. **Polaskiego,** b. członka b. Senatu, zmarłego w Teplic zeszłego tygodnia, w tych dniach będą sprowadzone do Warszawy. —14672—

† W oddaniu ostatniej posługi zmarłej matce naszej ś. p. Antoninie z Goździejewskich **Przysuszyńskiej,** uczestniczącemu Duchowieństwu, a także licznie zebranym Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym, składamy serdeczne „Bóg zapłać".—*Rodzina*. —14683—

TELEGRAMY URZĘDOWE.

— *Telegramy Jego Cesarskiej Wysokości Głównodowodzącego armją czynną z Górnego Studenia.*

I. Z dnia 17-go (29-go) sierpnia o godzinie 7ej wiecz.

1. Na Szypce zupełny spokój; wojsk tureckich nie ma; czy przygotowują się oni do nowego ataku, do cofnięcia się lub też zamierzają obejść — dotąd nie doniesiono. Oczekuję rozstrzygnięcia w niedługim czasie. Liczba naszych rannych, podług wiadomości zebranych do wieczora 16-go (28 go) sierpnia, 98 oficerów i 2 633 niższych stopni.

2. W oddziale ruszczuckim, 14 (26-go) sierpnia oddział nieprzyjacielski złożony ze wszystkich trzech rodzajów broni zaczął nacierać na Sadinę, wysławszy naprzód jazdę z dwoma działami, lecz spotkany ogniem dwóch kompanij pułku zarajskiego i dwóch dział, cofnął się, pozostawiwszy na placu 8 trupów i zabrawszy ze sobą dużo rannych. Huzarzy łubieńscy ścigali go. Strata nasza 3 zabitych i 3 rannych. 15 go (27-go) sierpnia z Ruszczuku wyszedł bataljon piechoty z dwoma działami i 6 000 czerkiesów; wojska te podążyły na Kadykiöi, lecz trzy kompanje pułku ukraińskiego i pięć secin kozaków z dwoma działami, odparły nieprzyjaciela nazad do Ruszczuku. U nas strat nie było.

3. W oddziale niższo-dunajskim 16-go (28 go) sierpnia były dwie pomyślne potyczki kawaleryjskie: Jenerał Janow zaskoczył w Kuzgunie partję furażerów tureckich, z których 11 zabito, 7 wzięto do niewoli a 2 uciekło. Pułkownik Warłamow pod Mumuzłą i Azarłykiem spotkał transport turecki pod eskortą 400 czerkiesów i 80 jeźdźców egipskich i przywiódłszy eskortę do ucieczki zabrał 96 ludzi, 237 sztuk bydła, 4 000 baranów. U nas rannych trzech kozaków.

4. W oddziale zachodnim naprzeciw Plewny i Łowczy zupełna cisza. (*Pr. Wiest.*)

Petersburg, 1 września. Telegram Głównodowodzącego armją z Górnego Studenia: „Zajmujemy wszystkie przejścia w Bałkanach. Dnia 30-go z. m. turcy atakowali przednie pozycje oddziału ruszczuckiego. Jenerał Leonow z niewielkim oddziałem przez pół doby stawiał czoło 12 tu tysiącom turków. Następnie cofnął się, zabrawszy 400 rannych. Dnia 31 sierpnia. Turcy ściągają znaczne siły naprzeciwko Gagowa i Popkiöj (nad Czarnym Łomem) i posuwają się na Kadikiöj. Turcy z Plewny uderzyli także na nasze pozycje. Słychać silną kanonadę i ogień karabinowy."

Petersburg 2go września. — Telegram Głównodowodzącego armją czynną z Górnego Studenia, datowaną 1 b.m.: „W piątek pod Plewną, wojska nasze, odparłszy wszystkie ataki, przeszły w ofensywę. Ostatnie odparły 25 000 turków. Nasza strata wynosi 600 ludzi. W okolicach Ruszczuku, Osmanbazaru, Łowezy i w przesmykach bałkańskich panuje spokojność."

Przegląd polityczny.

Od wtorku przeszłego ucichły wieści o bitwach pod Szypką; cały tydzień walki i krwi rozlewu nie przyniósł żadnego stanowczego rezultatu, w ostatnich dwu dniach objawiło się już wysilenie w zna-

udział w teatrze amatorskim, tego uderzyć musi prawdziwość tych nieporozumień, tych omyłek, tych pretensji i tej niekarności którą amatorowie odznaczają się w tak wysokim stopniu, jak gdyby całe życie w prawdziwym spędzili teatrze. Sędzia w roli Gustawa wskakujący po krześle przez okno i niepokojony przez psa, który nie zna się na teatrze, ale w swej naiwności sądzi, że ma do czynienia ze złodziejem zakradającym się do mieszkania; burmistrz sylabizujący mozolnie wiersze wraz z informacjami; panna Sydonia czyhająca na chwilę kiedy pod pozorem roli, rzuci się w objęcia sędziwego adonisa — wszystko to pochwycone jest wprost z życia i utrzymuje widza przez dwa akty w jednym wybuchu wesołości.

Wad nie brak w tej pociesznej farsie: od połowy drugiego aktu akcja słabnie, sceny niedbalej są motywowane; figury inżyniera czecha zbyt szkicowo traktowane, autor nie wyzyskał jak należało; wreszcie panuje w sztuce chwilami nastrój zbyt jaskrawej karykatury którego przy odrobinie powściągliwości scenicznej, łatwo można było uniknąć.

Bądź co bądź „Teatr amatorski" dobrym jest dla repertuaru nabytkiem i może długo budzić śmiech publiczności, która zbyt często w teatrze letnim śmiała się z parodji. ażeby zatęsknić nie miała za inną zdrowszą zabawą.

Grano sztukę Bałuckiego wybornie — i nic dziwnego: sędzią był p. Rapacki którego podobne postacie są specyalnością, rolę Burmistrza podnosiły humor i werwa p. Ostrowskiego, pani Mazurowska i panna Micińska walczyły o palmę śmieszności; pani Ostrowska jako panna Sydonia grą swoją potwierdziła to cośmy wyrzekli o charakterystycznym repertuarze tej pożyteczkej artystki, z powodu roli Figaszewskiej w „Dwóch bliznach;" pan Szymanowski wlał wiele krwi w nikłą sylwetkę inżyniera Czecha i wydobył rzetelnie komiczny efekt śpiewając „Du hast Diamanten und Perlen" — wreszcie państwo Holzman przyzwoicie do siebie gruchali.

* * *

Jeżeli rozpoczęcie wczorajszego przedstawienia od nowego tłomaczonego aktu p. t. „Sąsiadka" miało na celu estetyczne przygotowanie do śmiechu przez płacz, to wypada zaznaczyć, że cel bynajmniej nie był osiągniętym.

Autor nie skąpił w tym obrazku ckliwego sentymentalizmu, wyrażnie na łzy polował, — a tu ani rasz, — nikomu płakać się nie chciało.

Bo nie dość wprowadzić widza w progi mieszkania robotników, nie dość pokazać przy warsztacie pijanego ojca, w krześle niewidomą matkę (dla czego niewidomą?), przy jej boku syna, który tai przed rodzicami, że zły do wyciągnęł numer i młodą sąsiadeczkę posiadającą ładne oczy na usługi matki, ostry język na postrach ojca i serce do rozporządzenia syna. Niedość urządzić wyścigi poświęceń: sąsiadki, która wyrzeka się swoich marzeń i oddaje rękę jakiemuś wietrznikowi, aby tylko na miejsce ukochanego zaciągnął się do szeregów; wietrznika, który przystaje do wojska z miłości, aby potem wspaniałomyślnie oddać ją rywalowi; wreszcie ojca który usłyszawszy między jednym a drugim kieliszkiem że syn wdowy wolnym być może od wojska, poprobuje przez wskoczenie do wody, uczynić swoją żonę wdową; niedość, powtarzamy, tego wszystkiego—chcąc wzruszyć potrzeba jeszcze czegoś więcej, potrzeba talentu,—poezji—potrzeba ażeby przewodnikiem widza był naprzykład Manuel, który w tej samej atmosferze, z podobnemi żywiołami, a nierównie prostszemi środkami—stworzył „Robotników" = zupełny dramat.

Potrzeba nadto ażeby dramatu nie kazano grać artystom komicznym; można bowiem cenić pannę Gilskę jako zręczną subretkę; pannę Figarską, jako przyzwoitą w komedji ciocię; pana Holzmana jako rzetelnego w obrazku ludowym parobczaka; można mieć żywo w pamięci te czasy kiedy p. Chomiński do łez rozśmieszał; można przyznać że p. Stromfeld był wcale na swojem miejscu,—ale przypuszczać że p. Chomiński, panna Gilska, panna Figarska, p. Holzman i p. Stromfeld, uwikłani w sytuację dramatyczną zdolają do łez rozrzewnić—to już krok co najmniej ryzykowny. A chociaż przysłowie opiewa, że kto nie nie ryzykuje, ten nie nie ma, wątpimy ażeby przysłowiu słuszność przyznała kassa teatralna która w ciągu letniego sezonu wtedy zawsze nic nie miała ilekroć była na podobne ryzyko wystawioną.

- 5 -

żnie słabszem natarciu na wąwozy. Turcy dotąd nie obliczyli i nie podali swoich strat, załoga zaś Szypki straciła przeszło 2600 ludzi w walecznej obronie, wszelako największe straty poniesiono w oficerach.

W obecnej chwili oba wojska zajmują naprzeciw siebie stanowisko obserwacyjne. Turcy widocznie przygotowują się do nowej zaczepki na flanki skombinowanym atakiem i zbierają siły nadwątlone bezcelowemi zapasami.

Z Eski Dżumy telegram pod datą 30-go donosił o rozpoczęciu wielkich ruchów zaczepnych na wszystkich punktach. Mehemed-Ali i Osman-basza nad Łomem i pod Plewną stoczyli walki, z których potyczka pomiędzy Karahassankiöi i Jaslarem musiała być zaciętą i krwawą.

Być może, iż nowe operacje turków będą teraz stały więcej w jakimkolwiek związku ze sobą i wykażą pewien plan strategiczny, którego dotąd w postępowaniu ich trudno się dopatrzeć było. Obecne wypadki w Bulgarji o tyle są ciekawe i zajmujące, iż od ich rezultatu głównie zależeć będzie przyszła sytuacja militarna obu armji nad Dunajem w razie przezimowania i przedłużenia kampanji do wiosny, na co się według wszelkich dotychczasowych wskazówek zanosi.

Bitwy pod Szypką stanowić będą moment decydujący i ich wyniku czekać przedewszystkiem należy. *Agencja Havasa* 31-go doniosła z Konstantynopola o dalszem prowadzeniu ataków na Szypkę i o usiłowaniach Sulejmana w celu przecięcia komunikacji z Gabrową. Zgadzałoby się to po części ze szczegółami depeszy z Eskidżumy, lecz dopiero w następnych dniach otrzymany może dokładniejsze w tej mierze wiadomości.

Dzisiejsze i wczorajsze telegramy notują wszystko, co w ostatnich dniach miało miejsce na obu teatrach wojny.

W dniu 26-go i 27-go usiłowali turcy pod Ruszczukiem zrobić kilka wycieczek, lecz uważać je można było raczej za rekonesanse, aniżeli za ważniejsze operacje.

Ks. Karol rumuński został mianowany głównodowodzącym połączonego rossyjsko-rumuńskiego korpusu. Szefem sztabu został jen. Zatow.

O serbach krążą teraz różne wersje, mianowicie, iż przystąpienie do akcji odsunęli dla tego, że się przekonali nie o liczebnej przewadze wojsk tureckich stojących na granicy, lecz o niedokładności i wadliwości własnego uzbrojenia. *Agencja Havasa* zaś utrzymuje, iż konsul angielski w Białogrodzie oświadczyć miał serbskiemu rządowi, iż w razie niepowodzenia w podejmowanej wojnie, Serbia zostałaby oddaną na łaskę lub niełaskę Turcji i nie mogłaby liczyć na protekcje i opiekę innych mocarstw europejskich,

Telegramy prywatne.

Warszawa dnia 2-go września.

Wiedeń, 31 sierpnia. Telegram *N. W. Tagblatt* z Eski Dżumy z dnia wczorajszego: „Dzisiaj turcy rozpoczęli na całej linji ruch zaczepny. Dywizja Salik paszy, miała przejść za Łom. Medżib pasza stoczył znowu bitwę z rossyjanami pod Turlakiem i Kosancą. Osman pasza uderzył na Trstenik na wschód od Plewny. Szczegółów brak.

Berlin, 2 września. *Deutsch-Reichsanzeiger* donosi z Konstantynopola, że rząd hiszpański przyłączył się do akcji wielkich mocarstw w przedmiocie łagodniejszego obchodzenia się z rannymi więźniami rossyjskiemi.

Donoszą z Zara, że wojska tureckie przekroczyły wczoraj Kadinabuka i zmusiły poddanych austrjackich do cofnięcia się w głąb kraju o dwa kilometry, zapaliły stogi siana, będącego własnością poddanych austrjackich, następnie przypuściwszy na 1000 kroków powiewającą białą chustką żandarmerję i patrole strzelców przyjęły ich strzałami ręcznej broni. Nikt ranny nie został.

Naczelnik Rodic wczoraj wyjechał na południe Dalmacji. *Wiener Tagblatt* donosi, że w Hercegowinie, Sandżaku, Bihatschu, Banialuce, Trawniku, ogłoszono stan oblężenia.

Z miejscowości Kadiluk, Fotscha, Rschonitch, Prewacz donoszą o u arczkach powstańców.

Dwóch przywódców ich poległo.

Warsza dnia 3-go Września 1877 roku.

Achalczyk 1-go.—Ardahan nie jest opuszczony. Jenerał Komarow wycofał wprawdzie z miasta 7 batalionów piechoty i 2 szwadrony kawalerji, dla wzmocnienia korpusu Aleksandrowskiego, zostało jednak 9 batalionów piechoty z nieregularną kawalerją pod pułkownikiem Elistow. Przez zniesienie twierdzy i zniszczenie, fortu Ardahan został wolnem miastem i posiadanie jego dla naszej armii bez znaczenia.

Okum 2-go.—Abchazowie nie chcą wsiadać na statki tureckie i uciekają do lasów. Turcy palą wioski abchazkie, żeby tylko Abchazów zmusić do opuszczenia kraju. Ci ostatni układają się z jenera. Ałchazowem o warunki, pod któremi mogą się poddać. Pułkownik Szełkownikow zajął wieś Gagrypsz i okolicę aż do rzeki Bzybi oczyścił z nieprzyjaciela. Derwisz pasza płynie podobno do Suchumkale z nowemi wojskami.

Bukareszt 2-go.—Jen. Zimmerman otrzymał świeżo posiłki. Pod Karahassakioj dowodził Mehemet Ali osobiście. Sulejman donosi, że jego wojska zajęły Jezur-Agacz, na południe od Grabowy.

Konstantynopol 1go września. — (Donoszą z głównej kwatery Muhtara paszy przez Erzerum). Lewe skrzydło tureckie opiera się z górą Tasztepe, na której wzniesiono dwie baterje po 6 dział, oraz na Wielkim Jagny, gdzie wzniesiono jedną baterję z 4 dział. Na przecięciu dróg z Chudzi-kali do Sabotanu i Wisinkowa stoją 2 baterje po 4 działa, jedna w zadnie, druga nad nią. Przednia straż lewego skrzydła sięga do Iengi krw, Parget i Jaila. Druga z Kolonikowa do Wisinkowa, bronioną jest przez baterje obsadzone działami fortecznemi sprowadzonemi z portu Hafiz Cassi z Karsu. Centrum tureckie stoi w Askadzi i połączone jest z lewem skrzydłem za pośrednictwem przekopów i łożamentów sięgających do Balanach. Łożamenty te sięgają aż do Subotanu, Kerchanu, Tainatychu i Szamszi. Na Kizil-tepe ustanowiono sześć baterji po 4 działa, oczekuje na nowe 7 dział oblężniczych z Karsu Basz-kadyklar i Kil-verni trzyma Mehmed Gazil Szamil z jazdą czerkieską. Wzmacniają się oszańcowania Inach-topassi, Kosudzi i Tagutli. Muchtar ma 50 bataljonów regularnych, 7000 baszybuzuków pieszych, 5000 konnych, oraz 60 dział. Po wyczerpaniu zapasów w okręgu kagysmańskim, w Sandżaku tachtyńskim i w Casepże, armja zaopatrywana jest w prowiant z Erzerumu i okręgu diarbakirskiego, dowóz odbywa się przez Rays i Wisinkow.

Wiedeń 2-go.—Telegram *Presse* z Bukaresztu d. 1 b. m.: „Wczoraj była silna kanonada między Ruszczukiem a Giurgiewem od 4-tej po południu do 11-tej w nocy. Dziś z rana bombardowanie rozpoczęło się znowu i trwało do południa. Wczorajszy napad Osmana paszy na cztery rossyjsko-rumuńskie pozycje ufortyfikowane, został około 5-tej odparty ogniem artyleryjskim i karabinowym. Turcy wielkie straty ponieśli.“

Wiedeń 2-go.—Telegram *N. W. Tagblattu* z Białogrodu 1 b. m.: Rozkaz ministra wojny nakazuje w ciągu dni 25-ciu uzbrojenie całej armji, która zajmie 4 przeznaczone na to obozy.“

— W sobotę, o 12-tej wpołudnie, przy ulicy Szpitalnej Nr 4, w domu własnym, odbyło się poświęcenie **Fabryki Czekolady**, prowadzonej od lat 30-stu przez K. Wedla, a obecnie przeszłej na własność syna jego Emila, który takową rozszerzył i na froncie domu sprzedaż detaliczną sklepową otworzył. Poświęcenia dopełnił Jks. Pastor Augerstein, z Wiskitek, szwagier p. E. Wedla.

Zarząd
Warszawskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu
podaje do wiadomości, iż przyjmowanie kapitałów na lokację trzy-miesięczną, z dniem 1-szym września wstrzymanem zostało aż do dalszego postanowienia — zaś stopa płaconego przez Towarzystwo procentu od kapitałów lokacyjnych półrocznych i rocznych, oznaczoną zostaje jak następuje:

a) Od kap. z terminem 6 mies. Osobom obcym 4%.
Członkom $4\frac{1}{2}$%.
b) Od kap. z termin. rocznym. Osobom obcym 5%.
1—1—14642— Członkom $5\frac{1}{2}$%.

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.
Wykaz ruchu i dochodu za m. lipiec 1877 roku.

1) Za przewóz	62 732 osób	rs.	77 549 k. 91,
2) „ „	2 237 977 pud. tow.	„	160 317 k. 50,
3) Dochody różne		„	814 k. 27,
	Razem	rs.	238 681 k. 68,
W miesiącu lipcu 1876 r., było dochodu		rs.	167 268 k. $87\frac{1}{2}$,
Zatem w lipcu 1877 r. b. więcej		rs.	71 412 k. $80\frac{1}{2}$,
czyli $42,69\frac{1}{2}$%.			
Od 1go stycznia do 31 lipca 1877 r., dochód wynosił. .		rs.	1 332 639 k $77\frac{1}{2}$,
W tymże czasie 1876 r., było dochodu		rs.	1 058 213 k. 08.
Zatem w r. 1877 dochód powiększył się o		rs.	274 426 k. $69\frac{1}{2}$,
czyli o 25,93%.		(3—3)	—14095—

LOSOWANIE

dwudzieste trzecie 5% Rosyjskiej Pożyczki Premjowej Drugiej Emisji,

odbędzie się w St. Petersburgu dnia 1 (13) Września r. b., w którem to ciągnieniu przypada do umorzenia na amortyzację **2800** biletów po rubli srebrem **125.**

Dla zapobieżenia straty wynikającej z różnicy kursu, przyjmuje asekurację

po kopiejek 35

od sztuki, a w razie wylosowania, zamienia na niewylosowaną sztukę,

KANTOR WEXLU

HERMANA GELD.

w Warszawie,

przy ulicy Nowy Świat Nr 51,

dom Hrabiny Stadnickiej.

Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą załatwiane będą.

3—6 — 14384 —

Kurs giełdy warszawskiej. — Dnia 3-go września 1877 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkiem terminem (2 dni) 300 marek . . .	142.95—87½—80	142 95	142 72½
Londyn 3 miss. " " za 1 f. st.	9.71	9.72	—.
Paryż 8 dni " " za 300 fr.	—.	121.50	—.
Wiedeń 8 dni " " za 150 fl.	122.55—17½	122 40	—.

Papiery publiczne.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy Żądane	Z końcem giełdy Płacone
Obligi Skarbowe rs. 100	—.	—	116
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—	100.	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	96 55	96 70	96 40
" " " " małe	—.	96 65	96 35
Listy zast. m. War. serji I	—.	90 10	89 80
" " " serji II	89 70—85	89 85	89 55
" " " serji III	—.	—.	89.05
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.
4% Listy Likwidacyjne duże	—.	Loso-	wanie.
" " małe	—.	—.	—.
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	93	94 50	—.
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	—.	—.
" " z r. 1866	—.	—.	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—.	112 50	—.

Akcje i Obligacje.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy Żądane	Z końcem giełdy Płacone
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120 . . .	—.	—	204.
Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—.	—.	74.
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—	81 50	80.
Akc. dr. żel. War. Terespol.	—.	124	122
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—	—.	108.50
Akc. Banku Hand. w War.	—.	243.	—.
Akc. Banku Dysk. w War.	—	242	—.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—
Akc. W. Tow. ub. od ognia	—.	—.	—.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.	—.
Ack. T. fabr. cukru Józefów	—.	—.	225
Akc. Dobrzel. T. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastaw. 78⁸⁄₉ nowych 98¹¹⁄₁₈ zastawnych m. Warszawy ser. I i II 211¹⁄₉ m. Łodzi 169⁴⁄₉. Listów likwidacyjnych 102¹⁄₅ obligów skarbowych 168⁹⁄₁₀ pożyczki prem I-ej emisji 69²⁄₅ II-ej emisji 236¹⁄₁₀.

Monety. Półimperjały rs. 7.97—7.95 Sztuki dwudziestofrankowe rs. —. — .— marki niemieckie rs. — kop. — pruskie bilety bankowe rs. — k. dukaty hol. rs. .—. guldeny austr. rs.— kop. —

STAN POWIETRZA.

Dziś rano ciepła st. 13 0 w południe ciepła st. 15 2. Barometr 760 (Odmiana).

TEATR LETNI.

Dziś **Narcyz.** Jutro: **Słomiana Wdowa. Sąsiadka. Consiljum Facultatis.**

TEATR WIELKI.

Jutro: **Halka.**

Teatr z Poznania.

Dziś: **Zagroda Sobkowa.**—Jutro: **Dwa światy.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

Ostatni tydzień Koncertów Fliegego.

Jutro we Wtorek dnia 4 Września 1877 r.

Wielki Koncert

Orkiestry Berlińskiej

pod dyrekcją

HERMANA

FLIEGE.

Benefis solistów orkiestry Fliegego.

(Wieczór Solistów).

Pomiędzy innemi wykonane będą:

Uwertury: Oberon.—Robespierre.—Hebrydy. —Ungeheure Heiterkeit potpourri (nowe).—Capricio na 3 solo skrzypce.—Koncert na puzon, Dawida.—Solo na 4 wiolonczelle. — Koncert na flet Malique.— Das Sträueli, fantazja na piston.—Abendständchen solo na klarnet i 4 waltornie.

Początek o godzinie 7-ej.

Wejście kop. 30.

W Środę

Przedostatni

Koncert Symfoniczny

Z upoważnienia Władzy Szkolnej

z początkiem roku szkolnego

przyjmuję Uczniów na stancję.

Rodzice pragnący dla swoich synów, oprócz korrepetycji przedmiotów szkolnych, nauki języków nowożytnych, konwersacji w tychże językach, muzyki, przy starannej i troskliwej opiece, tak pod względem moralnym, jakoteż i zdrowia, raczą się zgłosić. Ulica Chmielna Nr 24, mieszkania 3.

A. Smoleński.

1—3 — 14660 —

Trumny, efekta pogrzebowe, gotowe żałoby, zlecenia pogrzebowe,

w Magazynie Żałobnym,

Nowy-Świat Nr 48, drugie piętro od frontu.

—14607—1—10

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej,

podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że w skutek zwiększonego przewozu wojsk i effektów wojskowych, transporta prywatne aż do nowego obwieszczenia, będą przyjmowane do przewozu po drodze żelaznej Warszawsko-Terespolskiej tylko o tyle, o ile pozwolą na to środki drogi, przyczem droga nie przyjmuje odpowiedzialności za opóźnioną dostawę.

—14604—1—1

Przełożony Pensjonatu Prywatnego męzkiego czteroklasowego

przy ulicy Widok, Nr 13.

Zawiadamia niniejszem, że w szkole przy pensjonacie jego kurs nauk w dniu 1-szym Września otwarty został i że są jeszcze wakanse do wszystkich klass, zwłaszcza też do klassy przygotowawczej i 4 tej.

Radca Stanu C. Izdebski.

1—3 — 14647 —

Młody Człowiek,

były Urzędnik Skarbowy, znający dokładnie język rossyjski, obowiązujące prawo cywilne i wszystkie przepisy i rozporządzenia Skarbowe, Administracyjne, Policyjne, poszukuje odpowiedniego zajęcia, jako to: Plenipotenta, Rządcy, Kassjera, Buchhaltera i t. p. W razie żądania może być dana kaucja. Interesanci raczą zostawić swoje adresy w Kiosku w Ogrodzie Saskim, pod adresem A. F. W. 33.

—14665—1—3

Administracja Łaźni Parowej J. M. Naimskiego,

(zwanej pod blachą) na Nowym-Zjeździe Numer 2623, zawiadamia Szanowną Publiczność, że wszystkie oddziały łaźni po należytem odrestaurowaniu i uporządkowaniu otwarte zostały.

—14654—1—3

W dniu 2 (14) Listopada 1876 r., dałam W-mu Włodzimierzowi Krynkowskiemu **jeneralną plenipotencją,**—przed Rejentem Władysławem Janem Rożyckim w Żarkach, powiat Będziński, którą niniejszem odwołuję w zupełności.

Emilja Krynkowska.

—14618—1—3

Korzystny Interes.

W mieście powiatowem Sandomierzu, w guberni Radomskiej, jest do sprzedania z wolnej ręki od 1-go Stycznia 1878 r., Handel Win i Towarów Kolonialnych z Cukiernią i Restauracją, egzystujący od r. 1847 pod znaną firmą „Cruzer," obecnie Jana Misani własnością będący. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu lub przez korrespondencją.

—14655—1—3

KTOBY

wystarał się subjektowi Polakowi, rodem z Pruss, władającemu językiem niemieckim, o miejsce w Warszawie, otrzyma stosowne wynagrodzenie. Adres zaś mój na żądanie wskaże Redakcja Kurjera Warszawskiego.

—13950—4—6

Na zasadzie otrzymanego pozwolenia od Władzy Szkolnej, udzielam

Lekcje Arytmetyki

za umiarkowaną opłatą. Wiadomość od godz. 5 do 8 po południu, ulica Podwale Nr 7, na 2-m piętrze, wchodząc z bramy po lewej stronie, mieszkania Nr 21. —14621—1—5

Pracownia robót damskich

J. CHOJECKIEJ,

przeniesioną została z ulicy Mazowieckiej na ulicę Nowy-Świat Nr 40, dom W-go Majznera, naprzeciw Apteki Kopego, w oficynie na dole, po lewej stronie. —14587—1—3

OD KASZLU

i piersiowych słabości.

wyrabia Apteka J. Różyckiego na Pradze, znany od lat wielu **Syrop i Ziółka**, które to, wraz z przepisem użycia w trzech językach nabyć można za cenę: Syropu flaszka kop. 50, Ziółek paczka kop. 25.

1—3 — 14664 —

Z powodu wyjazdu do sprzedania bardzo tanio

Meble zupełnie nowe,

Kanapa i 4-ry Krzesła całe kryte, Stół przed kanapę orzechowy, biuro i Krzesło do tegoż dębowe. Widzieć można przy Alei Ujazdowskiej Nr 23 dom Iurkiewicza, mieszkania Numer 12. 1—3 — 14650 —

Szafa Kasowa żelazna,

ogniotrwała, do sprzedania, przy placu bankowym w domu W. Janasza (wejście od ulicy Żabiej Nr 7). Nr mieszkania 12. Obejrzeć można codziennie pomiędzy godz. 8-mą 4-tą. 1—3 — 14662 —

Ktoby miał do odstąpienia

Aparat leczniczy,

Prisznitza dla brania kąpieli deszczowych, zechce złożyć swój adres do Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami **J. L. P.**

1—3 — 14586 —

Biuro Posłańców w Łodzi,

poszukuje ludzi zdatnych na Posłańców. Informacje udziela Dom Handlowy W. S. Rozmanith ulica Królewska Nr 37.

2—2 — 14156 —

OPALINE

tak nazwana, woda amerykańska i balsam nadzwyczaj skuteczna na opaleniznę, niszczy piegi, wyrzuty, plamy żółte, czerwone i udelikatnia płeć. Dostanie takowej przy ulicy Aleksandrja Nr 14, u pani Szwätzer.

3—3 — 10573 —

Do jednej panienki poszukuje się towarzyszki dla pobierania wspólnych nauk od byłej Instytutki posiadającej wyższy patent nauczycielski, konwersacya w językach: francuzkim i niemieckim zapewnia się. Ulica Nowolipie Nr 6 nowy, mieszkania Nr 14, wiadomość powziąść można codziennie pomiędzy godz. 11 a 3-cią z południa.

2—2 — 14324 —

Jest do sprzedania

DOM

z placem do budowania na jednej z pryncypalnych ulic. Wiadomość, Chmielna Nr 60, mieszkania Nr 6. 2—3 — 14326 —

Dwa Pokoje

dobrze umeblowane, razem lub każdy osobno do wynajęcia od 1-go Września r. b. przy ulicy S-to-Krzyzkiej Nr 14, drugie piętro, Numer mieszkania 5-ty. 1—2 — 14679 —

W dniu 30 Sierpnia, w przejściu z ulicy Czystej o godzinie 3 przez Saski Ogród, Plac Ewangelicki, Erywańską do Hotelu Marenga zgubiono **Barbkę białą koronkową.**

Ze względu na wartość pamiątkową, prosi się znalazcę o oddanie takowej na ulicę Żórawią Nr 7 do stróża—**za nagrodą rs. 3.**

—14661—1—3

Nagrody rs. 10.

Dnia 30 z. m. we Czwartek, zgubiono **Żeton** Drogi Żelaznej Kijowsko-Bałtskiej (medaljon owalny, złoty z białą emalją, na której cyfra **Najjaśniejszego Pana,** a na odwrotnej stronie nazwisko właściciela). Łaskawego znalazcę uprasza się o odniesienie do Zarządu Dr. Żel. Nadwiślańskiej przy ulicy Jerozolimskiej Nr 34, od godziny 9 rano do 4 po południu, gdzie natychmiast od poszkodowanego wyżej przyrzeczoną nagrodę otrzyma. Uprasza się pp. Jubilerów o zwrócenie uwagi. —14639—1—3

SUKA

rassy inflanckiej, z wodołazów v. nurów z 3-ma szczeniakami, wszystkie czarne, do sprzedania. Ulica S-to Jerska Nr 12 i róg Nowowiniarskiej, u majstra szewckiego Dobrzynieckiego. Mogą być sprzedane oddzielnie szczeniaki pojedyńczo. —14591—1—3

— W Sobotnim numerze Kurjera, w ogłoszeniu na stronnicy 6-tej, od Kantoru Bankierskiego Maurycego Nelken — w wierszu 2-gim zamiast wyrazu: assekuruje, powinno być **assekuracja,**—co się niniejszem prostuje.

SUCHOTY

KOKLUSZ

ZANIEDBANE KATARY

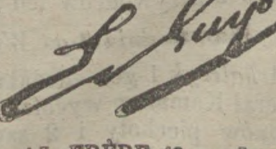
UZASADNIANE LECZENIE

za powocą

KAPSUŁEK SNWŁOWYCH

GUYOT

Aptekarza w Paryżu



W Paryżu doni L. FRÈRE, 19, rue Jacob

W Warszawie w Składach ap. A. F. Galle, Ludwika Spiessa, i J. Mrozowskiego. —2373—

NAUCZYCIELKA

Szwajcarka, Francuzka lub Polka, posiadająca języki francuzki, niemiecki i muzykę potrzebną jest na demi place, za mieszkanie, życie i dopłatę. Również potrzebny **Nauczyciel**, który mógłby przysposobić chłopca do klassy 3-ciej Gimnazjum Realnego. Żądaną jest konwersacja francuzka i niemiecka. Wiadomość w sklepie W-nej Jabłońskiej, ulica Nowo-Senatorska; Nr 8, plac Teatralny.
2—3 — 14352 —

Zakład Naukowy żeński

ulica Nowo-Miejska, Nr 14.
Pensjonarki przyjmują się od 150 rubli sr. rocznie.
M. K. Szumowska.
3—3 — 14418 —

Zakład Naukowy
dla przygotowania do egzaminu wolno wstępujących do wojska na prawach trzeciego rzędu

otwarty przed dwoma laty przez ś. p. Kapitana von Gallera. Zapis tak przychodzących jak pensjonarzy na rok szkolny 1877/8 rozpoczyna dnia 1 Sierpnia r. b., lekcje zaś 1go Września t. r. **ulica Leszno Nr 25, drugie piętro od frontu,** codziennie od godziny 5-tej do 7-mej po południu.
3—3 — 14191 —

OSOBA posiadająca wyższą arytmetykę, języki: polski, francuzki, niemiecki, nauki klassyczne i muzykę, pragnie udzielać takowe za cenę przystępną, muzykę na żądanie na własnym fortepianie Tamże można mieć wiadomość o nauce kroju sukien. Ulica Złota Nr 1494 lit. B. pierwszy dom od rogu ulicy Zgoda, drugie piętro, prawa oficyna Nr 14.
4—6 — 13972 —

SUBIEKT

Polak, rodem z Pruss, władający językiem niemieckim poszukuje miejsca od 1-go Października w Warszawie w Handlu Kolonjalnym i Delikatesów. Adres mój na żądanie wskaże Redakcja Kurjera Warszawskiego.
—5—6 — 13949 —

Potrzebna jest
SKLEPOWA

do Zarządu Handlu i Restauracji **z kaucją rs. 200,** którąby umiała dobrze pisać rachować księgi handlowe prowadzić.—Wiadomość w tymże handlu na Nowej Pradze obok Apteki pod firmą J. Kamińska.
—14595—2—2

Kantor Stręczeń Sług,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 20, obok Szpitala Ś-go Rocha. Ma honor zawiadomić JW. i WW. Państwa że w nadchodzącym kwartale są do ulokowania sługi obojej płci z dobremi rekomendacjami.
—14556—2—3

MAMKA

Ze świeżym pokarmem jest u akuszerki. Ulica Szeroka Freta Nr 1.
2—2 — 14601 —

SKŁAD PAPIERU
Materjałów Piśmiennych i Galanterji
A. CHODOWIECKIEGO

dawniej **RAKOCZY** w Warszawie, Plac Teatralny Nr 7,
Otrzymał do sprzedaży cząstkowej, po cenach fabrycznych, wszelkie wyroby Fabryki Papieru **Mirków**, jakoto: Papiery listowe, kancellaryjne, konceptowe, rejestrowe, bibułkę angielską i t. p. 4—4 — 14098 —

Administracja Fabryki Wódek Słodkich, Araków i Likworów w Krągoli, poszukuje w Warszawie

SKŁADNIKA,

któremu, oddałaby w komis do sprzedaży wyroby swoje, na bardzo korzystnych dla składnika warunkach. Zgłosić się listownie do Administracji w Krągoli przez Konin."
9—12 — 13037 —

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania ładne

PIANINO,

za bardzo przystępną cenę, można obejrzeć codziennie w mieszkaniu W. P. Ratko, w domu Sztabu Wojennego Okręgu, na Saskim Placu po prawej stronie. —14521—2—3

Kantor Informacyjno-Komisowy

z oddziałem **Zleceń pogrzebowych** pod firmą
B. Korpaczewski,

mieści się przy rogu Krakowskiego-Pzedmieścia, ulica Trębacka, Nr 4 (dom własny).

ODDZIAŁ I. Informacje o **kupnie, sprzedaży** przedmiotów handlu, przemysłu, rękodzielnictwa, rolnictwa i t. p.

ODDZIAŁ II. Informacje o **ludziach do specjalnych zajęć:** rolniczych, przemysłowych, handlowych, nauczycielskich, i t. p.

ODDZIAŁ III. Redakcja **prośb, podań, porady prawne** i t. d.

ODDZIAŁ IV. Informacja o kupnie i sprzedaży **nieruchomości ziemskich i miejskich.**

ODDZIAŁ V. Zlecenia pogrzebowe: ubiory pośmiertne, żałobne, trumny metalowe i drewniane, **lichtarze, świece, dywany, kwiaty** i t. p. **efekty pogrzebowe** mogą być **nabywane** lub **wypożyczane.** Niemniej podejmuje się urządzenia całego pogrzebu, z wystawieniem ciała w kościele lub w domu od 25 rs. do 1000. Wyjednywa pozwolenia na **przewiezienie zwłok** do grobów **rodzinnych,** z kraju i zagranicy i przewozi takowe.—14635—1—12

Do sprzedania
FOLWARK

mający włók 15, z łąkami nadwiślańskiemi, o wiorst 12 od Warszawy, od szosy wiorst 3, Wiadomość u Rządcy domu Nr 13, ulica Wielka. —14412—2—3

Rozsada Truskawek,

dobrze zakorzeniona, kopa od 1 do 2 rs., stosownie do odmian.—Najlepsza pora sadzenia koniec Sierpnia i Września, poleca
A. RODKIEWICZ, Miodowa Nr 492 (9).
—14398—2—3

Kajeta

Bruljony, Ołówki, Pióra, Rejsbrety, Rejscejgi, Piórniki, Tornistry i inne przedmioty szkolne, w wielkim wyborze i najumiarkowańsze ceny
w Składzie Papieru i Galanterji
B. BOLCEWICZA,
Nowy-Świat Nr 41.
Dla biorących w większych ilościach odstępuje się znaczny rabat. —14106—3—3

Korzystny Interes.

Jest do sprzedania lub w zamian na przystępnych warunkach **KOLONJA** w Mokotowie, składająca się z czterech mórg gruntu i zabudowaniem gospodarskiem, może być zdatną dla Ogrodnika. Wiadomość powziąść można u kowala, w domu W. P. Witkowskiego, przy szosie Mokotowskiej. —14396—2—3

Polski Skład
Nici, Wełny, Włóczki, Bawełny, Pończoch i Trykotaży
Z WŁASNEJ
Warszawskiej Fabryki
ulica Hr. Berga, Numer 11 obok Cukierni,
otrzymał **Igły** najsłynniejsze Lammertza do robót ręcznych i maszyn, oraz **Wełnę jedwabną** na chusteczki, czarna za funt rs. 4 kop. 50, kolorowa rs. 4 kop. 80.—Handlującym rabat.
2—6 — 14368 —

DOM

do sprzedania przy ulicy Żytniej pod Nrem 4 z ogrodem i placem frontowym pod budowle, od rogu Żelaznej i Nowolipia trzeci, na korzystnych warunkach. Wiadomość u właściciela na miejscu. —14090—3—3

Budynek Fabryczny

murowany, od dnia 1-go Sierpnia r. b. do wynajęcia. Wiadomość w Kantorze B. Werner et Comp., ulica Królewska Nr 6.
—11454—15—20

Bardzo tanio!

Piękne dwie Szafy orzechowe, dwa Biurka mężkie i Stoliki małe, do sprzedania u stolarza. Chmielna Nr 17. —14456—2—3

Poszukuje się do kupienia
małego Domku,

w środku miasta, na dogodnych warunkach. Adresy uprasza się składać w Kiosku w Ogrodzie Saskim pod lit. A. K. —14584—2—3

Ważne dla pp. Gospodyń.

Kawałki niedopalonych świec stearynowych skupuje, lub wymienia na całe świece Kantor Komissowy **Machonbaum & Junger.** Leszno Nr 4, na 1 piętrze. —14572—2—10

Nowa angielska
maszyna do pończoch

bez szwu, do wynajęcia lub sprzedania za rs. 120. Tamże **pokój** do wynajęcia. Nowe-Miasto Nr 15 vis à vis Sakramentek, mieszkania 6, 2-ie Siętro. —14330—3—3

Niżej kosztu rs. 25.

Jest do sprzedania dla amatora i znawcy **para łóżek dębowych** antyk na mat, najnowszego fasonu. Za akuratne wykonanie i suchość drzewa poręczam piśmiennie na lat 10. Wiadomość róg Łuckiej i Okopowej Nr 18 nowy, u Hermana Ziezler. —14347—3—3

Ważna wiadomość
dla KOŁODZIEI.

Nabyć można 400 kóp **Szprychów** dębowych, z dostawą na wybór lub ogółem.—Cena za kopę rs. 1,50 i 1,65. Wiadomość u stróża—Twarda Nr 9. —14449—2—3

Ważna Wiadomość!

Ktoby życzył sobie nabyć **PLAC** przy drodze Nadwiślańskiej, obok warsztatów, za przystępną cenę, może się dowiedzieć pod Nrem 9 Twarda—stróż wskaże. —14450—2—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania
DYSTRYBUCJA,

wraz z galanterją. Wiadomość na miejscu. Hoża Nr 5, od Placu Ś-go Aleksandra.
—14453—2—3

Jest do sprzedania:

Tiunika czarna jedwabna, za rs. 4, **Suknia** fularowa lila z białem, za rs. 6, **Halka** tybetowa, za rs. 1. Ulica Długa Nr 21, 1-sze piętro, mieszkania Nr 5. —13766—3—3

W Lublinie na Kalinowszczyznie, pod Numerem 810, jest do sprzedania
Browar murowany,

kryty blachą, z wszelkiemi porządkami i Plac do tego bardzo obszerny, za cenę przystępną.
—14319—2—3

Do sprzedania:

Meble mahoniowe, rypsem kryte, to jest kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, stół mahoniowy, biurko mahoniowe, 2 lustra duże w ramach złoconych, lanszafty rozmaite, **Samowar** duży, może być użyty w zakładzie, **Fortepianik** mahoniowy o 6 ciu oktawach, dobry do nauki dla początkujących, a to wszystko w najlepszym stanie. Wiadomość w sklepie rękawiczniczym przy ulicy Szeroka - Freta Nr 9 nowy. —14382—2—3

Na Kompot
świeżo otrzymane
jak **Śliwki** suszone Węgierskie
" **Jabłka** " obierane
" **Gruszki** " "
Szeptała rodzaj śliwek)
poleca Handel
Braci Wróbel
obok Kościoła S-go Krzyża przy Krakowskiem-Przedmieściu. 73 —0—19322

Suknia

organtynowa niebieska, różowem ubierana, zupełnie świeża, do sprzedania za bardzo przystępną cenę.—Tamże jest do zbycia **kilka Książek** do wyższych klas gimnazjum żeńskiego. Nowy-Świat Nr 12, w szkole od godziny 4 do 7-mej. —14366—2—2

Mający do odstąpienia
Handel

lub zakład jakiegokolwiek rodzaju, raczy nadesłać adres do magazynu ubiorów mężkich pana Polender, w hotelu Drezdeńskim ulica Długa. —14102—3—3

Powozy używane

Omnibus na osób 11-cie z wierzchem do odjęcia.
Omnibus na osób 6 rozbierany, może służyć jako wolant.
Landary dwie nowoczesne, całe oszklone, bardzo mało używane.
Kareta podwójna do miasta i podróży.
Kareta podwójna do podróży zwana Dormesą, prawie nowa.
Bryka na ressorach duża, wygodna do wsi i polowania,
Woland bardzo lekki do miasta i do wsi.
Faeton Victorja.
Karykiel na dwóch kołach bardzo tanio, za rs. 70.
Amerykan oryginalny i t. p.
W Fabryce Powozów
Nr 19 Królewska Nr 19.
W. Romanowski dawniej
K. Hesse.
6—20 — 13864 —

Z powodu zmiany lokalu, do sprzedania



Fortepian

z fabryki Krall i Sejdler, w zupełnie dobrym stanie, za cenę umiarkowaną. Wiadomość u właściciela domu przy ulicy Chłodnej Nr 15, na dole. —14430—2—2



Bardzo tanio

jest do sprzedania: Szeslong kryty skórą amerykańską, jedna Kozetka kryta kretonem, oraz jedna Szafa jesionowa średniej wielkości, Stół jadalny rozsuwany i jedno Biurko orzechowe, przy ulicy Chłodnej Nr 23—stróż wskaże.
—14501—2—3

Porządna Kareta

wychodząca z Warszawy w d. 1 Września (Sobota) rano, może zabrać osoby interesowane do **Białobrzeg,** za bardzo przystępną cenę. Wiadomość w kantorze najmu karet, Bracka Nr 14. —14358—3—3

Jest do sprzedania
Ogier siwy

rysak, 5-cio letni, w pojedynce i w parze dobrze wyjeżdżony.—Wiadomość na miejscu, w koszarach Mirowskich u wachmistrza Dierkunskiego. —14318—2—3

Do najęcia zaraz
LOKAL,

Salon, Przedpokój, duży Pokój, Alkowa i Kuchnia z dwoma wejściami, ciepłe, suche, na 1-szem piętrze od frontu. Krakowskie-Przedmieście, Nr 67 nowy. 2—3 — 14420 —

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października, przy ulicy Włodzimierskiej pod Nrem 11, obok Banku Handlowego

APARTAMENT,

z komfortem urządzony, składający się z 8 lub 10 pokoi, przedpokoju, kwietnika, pawlaczy, pasaży, waterklozetu, wanny, kuchni i spiżarki.—W całem pomieszkaniu zaprowadzona wentylacja, wodociąg, gaz z ozdobnemi lampami,—Może być również dodana stajnia i wozownia, Wiadomość w miejscu.
—13662—4—6

Sklep Wiktuałów

z powodu słabości właścicielki, do odstąpienia każdego czasu z wszelkiemi rekwzytami. Ulica Piwna Nr 8 nowy.
3—3 — 14380 —

Z powodu interesów familijnych jest do **odstąpienia zaraz**
Sklep z wyrobami rękawiczniczemi,

za nadzwyczaj przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, Elektoralna Nr 14.
2—3 — 14502 —

Ostrzeżenie.

Podajemy do wiadomości, że z dniem 25-m Sierpnia 1877 roku, nabyliśmy od właściciela lasów Międzyleś lit. A., w powiecie Radymińskim, wyłączne prawo polowania, z którego to względu, polowanie w powyższych lasach, bez upoważnienia naszego, podług ustaw myśliwskich, karane będzie.
L. Temler & L. Szwede,
3—3 — 14312 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*:—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 22 Августа (3 Сентября) 1877 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

Książki i wszelkie przedmioty SZKOLNE,

są zawsze do nabycia w znanej od lat 32 Księgarni i Składzie Papieru **J. Błaszkowskiego,** obok Uniwersytetu. 3—3 — 14365 —

Książki Szkolne!

Księgarnia B. Cassiusa,

dawniej **S. H. Merzbacha,**
przy ulicy Miodowej pod Nrem 14, utrzymuje wszystkie Książki Szkolne na składzie. —13818—11—12

Książki Szkolne.

Mała Gramatyka polska, rozłożona na pytania i odpowiedzi, przez **J. Maleczyńską.** Wydanie II-gie poprawione i pomnożone.—Cena kop. 20.—Książka ta używana w tutejszych **Zakładach Naukowych,** okazała się bardzo przystępną do łatwego i gruntownego zapoznania dzieci z pierwszemi zasadami gramatycznemi. Nabywać można we wszystkich księgarniach.—Skład główny w księgarni **B. Cassiusa** przy ulicy Miodowej Nr 14. —14336—4—6

KSIĘGARNIA

Altenberga i Robitschka,

Krak.-Przed. Nr 41 w Warszawie. — Otrzymała na Skład główny książki: **Rebeka Wolff, Polska kuchnia koszerna**, zawierająca najrozmaitsze potrawy i pieczywa, konfitury i soki, oraz szczegółowy przewodnik do urządzenia koszernego gospodarstwa, tłomaczone z niemieckiego przez S. D. — **Cena kop. 60. — Nabyć można we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji oraz i za granicą.** 2—3- 14437

Pomieszczenie

dla kilku panien, uczęszczających do Instytutu Muzycznego lub innych zakładów, z całem utrzymaniem, za cenę przystępną, przy porządnej familji. Ulica Wspólna Nr 10, mieszkania Nr 1. —14622—1—6

Żądany jest

NAUCZYCIEL

w godzinach przedpołudniowych, dla uczenia chłopca, podług programu gimnazjalnego. Adresa uprasza się składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. J. Z. —14588—1—2

Nauczycielki, Nauczyciele i Bony

są do umieszczenia. Rekomendacja Nauczycielska. Podwal Nr 26. **M. Stopczyk.** —14649—1—2

Francuzki i Niemki,

pierwszy raz do kraju naszego przybyłe, **Szwajcarki, Guwernantki Polki,** posiadające obce języki i muzykę, do natychmiastowego umieszczenia, za pośrednictwem Kamilli Mierkowskiej, plac Teatralny, ulica Senatorska Nr 16 (róg Bielańskiej).—Tamże **Guwerner**, psiadający język ruski i francuzki, z konwersacją, **otrzyma** korzystną posadę. —14644—1—6

JEOMETRA

przysięgły, mający rozległą praktykę mierniczą, potrzebuje niezwłocznie uzdolnionego **pomocnika,** mogącego samodzielnie wykonywać wszelkie czynności pomiarowe. Bliższa wiadomość w Warszawie, przy ulicy Chmielnej 66 nowy, u p. Józefy Kryt. —14617—1—3

Student Uniwersytetu

życzy sobie za stół i stancję udzielać korepetycje.—Tamże jest do sprzedania szynel zimowy, dla ucznia gimnazjum. Ulica Przejazd Nr 9, mieszkania 15. —14628—1—3

OSOBA

w średnim wieku, poszukuje dla siebie zajęcia tu w Warszawie lub na wyjazd, to jest wyręczeniu pani domu w gospodarstwie lub też do zaopiekowania się osobą w podeszłym wieku.—Tamże jest do sprzedania **Szafa** jesionowa rozbierana, do sukien. Nowogrodzka Nr 13, mieszkanie pani Żeromskiej. —14539—2—3

Ktoby potrzebował zaraz lub od Ś-go Michała

OSOBY

z wykształceniem do towarzystwa, nadto wykwalifikowanej w rachunkowości i zarządzie gospodarstwa domowego, na której można polegać z całem zaufaniem, jako posiadającej chlubne świadectwa i rekomendacją osób zamożnych, raczy zgłosić się pod Nr 3 przy ulicy Bielańskiej, w Sklepie Rozmaitości. —14547—1—3

Dla ukończenia edukacji młodej panienki, potrzebną jest

OSOBA

wykwalifikowana do udzielania lekcji dwie godziny dziennie, (a może i z muzyką) w domu pod Nrem 12 plac Grzybowa, u właściciela tego domu. —14625—1—1

Młoda Osoba

płci żeńskiej, mogąca zarazem korzystać z fortepianu, znaleźć może pomieszczenie u wdowy emerytki. Wiadomość na miejscu, ulica Nowy Świat Nr 44, mieszkania 11.—Tamże mogą się zgłaszać osoby życzące na godziny grać na paryzkim lub wiedeńskim fortepianie. —14658—1—3

NIEMKA

[illegible] obeznana z handlem, mówiąca po rusku i po polsku, [illegible]ne, znająca krawieczyznę i roboty ręczne, poszukuje miejsca, lub za sklepowę. Offerty uprasza się składać w redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. K. —14640—1—3

Młody Człowiek

mogący złożyć kaucji **kilkaset rubli,** poszukuje miejsca **Rządcy domu**. Osoby interesowane, raczą zostawić swój adres w Redakcji pod literami J. F. —14543—2—3

NIEMKA

z pięknym akcentem i dobrą rekomendacją, znająca krawieczyznę poszukuje odpowiedniego miejsca w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość przy ulicy Żórawiej Nr 2, dom Fuksa, mieszkania Nr 10. —14566—2—3

Były Student

Monachijskiego Uniwersytetu, z kaucją 2,000 rubli sr., poszukuje odpowiedniego zajęcia. Uprasza się o składanie adresów w Redakcji Kurjera pod lit. X. 2. Y. 3. —14377—3—3

REKOMENDACJA
Guwernantek, Guwernerów i Bon,

różnej narodowości. —**A. WITKOWSKA.** Niecała Nr 8, na dole na lewo. —14428—3—6

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione w szyciu bielizny, podręczne i do maszyny. Ulica Marszałkowska Nr 48, mieszkania 11. —14554—2—2

Kucharka i Młodsza

z dobremi świadectwami, potrzebne zaraz do mieszkania Nr 1. Ulica Ogrodowa, domu Numer 21 nowy. 14534—2—3

Z początkiem roku szkolnego przyjmuję

Uczniów na stancję,

zapewniając im opiekę rodzicielską i pomoc naukową, oraz konwersację w językach nowożytnych.—**Jan Szadkowski** Nauczyciel języka niemieckiego w Szkole Handlowej. Ulica Żórawia Nr 9. —14325—5—6

Dziewczyna

od 12 do 14 lat, potrzebna jest do Ruskiego Magazynu na Nowym-Świecie Nr 19. —14468—2—3

Uczeń klasy VI,

Szkoły Rządowej Realnej w Warszawie, życzy sobie udzielać korepetycye lub przygotowywać do niższych klas tejże szkoły. Adresa proszę składać w Redakcji pod lit. A. K. —14328—3—3

OGŁOSZENIE.

W Warszawskim Zarządzie Okręgowym Intendentury odbędzie się w dniu 1 (13) Września r. b. stanowcza, licytacja bez przetargu, głośna i przez opieczętowane deklaracje, na sporządzenie potrzebnych dla Brzesko-Litewskiego składu ruchomości wojskowych 25-ciu żołnierskich namiotów szpitalnych, wraz z powroźniczemi i drewnianemi przynależytościami, na wzór namiotów służących dla obozowych lazaretów dywizyjnych.

Dla przygotowania powyższych namiotów, z których każdy mieścić w sobie powinien po 20 ludzi, przedsiębierca otrzyma ze składu Brzesko-Litewskiego w naturze: płótno, sukno, włóczkę, oraz wązkie tasiemki namiotowe, wszystkie zaś czynności dotyczące pobudowania namiotów, jako to: skrajanie i uszycie takowych, wraz z dostarczeniem potrzebnej skóry i taśmy szerokiej, oraz wszelkich przyborów powroźniczych i drewnianych, niemniej też walkowanie płótna i stępowanie sukna, należą do obowiązku przedsiębiercy.

Ceny deklarowane być powinny osobno: 1) za sporządzenie jednego namiotu szpitalnego na 20 chorych podług wzoru ustanowionego dla lazaretów dywizyjnych, łącznie z walkowaniem płótna i stępowaniem sukna, oraz dostarczeniem wszelkich potrzeb powroźniczych i drobnych szczegółów, jakich wzór wymaga, i 2) osobno za przygotowanie właściwych tylko drewnianych przyborów do jednego namiotu.

Deklaracje opieczętowane jakoteż podania o przypuszczenie do licytacji głośnej, złożone być winny lub nadesłane do Warszawskiego Zarządu Intendentury, nie później jak do godziny 12 w południe tego dnia, w którym licytacja nastąpi.

Przyjmujący udział w licytacji głośnej osobiście lub przez umocowanych, nie mogą jednocześnie nadsyłać deklaracji opieczętowanych, które w takim razie zostałyby odrzuconemi.

Deklaracje opieczętowane, na zasadzie art. 1909, Cz. I, Tomu X, zbioru praw Cywilnych wyd. roku 1857, zawierać w sobie powinny: 1) zgodzenie się wykonania przedsiębierstwa w zupełności i bez żadnej zmiany przy ścisłem zastosowaniu się do warunków, 2) ceny literami wypisane, w których przyjęte są tylko ułamki $^{3}/_{4}$, $^{1}/_{2}$, $^{1}/_{4}$, $^{1}/_{8}$ i $^{1}/_{16}$ kop.

Termin na dostawę wymienionych namiotów szpitalnych ze wszelkiemi do nich przynależytościami oznacza się cztero-tygodniowy od dnia zawarcia kontraktu.

Namioty w mowie będące, najdokładniej podług zatwierdzonych warunków wykonane, zdane być mają w Brześciu Litewskim przez pośrednictwo miejscowej Kommisji do przyjmowania upoważnionej.

Summa służąca rękojmią dotrzymania kontraktu oznacza się w stosunku 20% od całej sumy przedsiębierstwa, w tym celu przedsiębierca składa odpowiednie wadium w gotowiźnie lub wartościach pieniężnych.

Osoby, nadsyłające oświadczenia swoje w deklaracjach opieczętowanych, włączyć są obowiązane wadium w ilości wynoszącej 20% od summy przez nie zadeklarowanej, przystępujący zaś do licytacji głośnej powinni złożyć wadium w summie 415 rs., z tem, ażeby przy zawarciu kontraktu przedsiębierstwo ubezpieczone zostało kaucją w stosunku 20%, od całej summy tegoż przedsiębierstwa.

Szczegółowe warunki, dotyczące tego interesu interesowani odczytywać mogą w Zarządzie Okręgowym Intendentury, każdodziennie w godzinach posiedzeń biurowych.

Przy stanowieniu decyzji we względzie cen, jakie przyjąć wypadnie z największą dla skarbu korzyścią, zarządane będą ceny od Brzesko-Litewskiej Szwalni Mundurów i jeżeli takowe okażą się niższe, [illegible] albo nawet jednakowe z cenami oświadczonemi na licytacji, w takim razie namioty sporządzone zostaną za pomocą rzeczonej szwalni mundurów.

Podaje się przytem do wiadomości, iż w dniu licytacji do gmachu w którym mieści się Zarząd Okręgowy Intendentury, wstęp będą mieli tylko przyjmujący udział w licytacji głośnej lub przez opieczętowane deklaracje. 1—3 — 14659 —

Człowiek Młody

liczący lat 26, posiadający język ruski i polski, oraz mogący złożyć **kaucji rs. 1,000** a także obznajmiony z gospodarstwem, poszukuje odpowiedniego obowiązku za Rządcę domu w Warszawie, Kasjera, Pisarza i t. p. Uprasza się o złożenie ofert w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. K. K. —14436—3—3

Potrzebny jest

Nauczyciel
języka angielskiego.

Offerty pod lit. X. X. 386, przyjmuje Warszawska Agentura Ogłoszeń. Ulica Nowo-Zielna Nr 40. —14357—3—3

W szkole dwuklasowej prywatnej mężkiej, pod Nr 48 przy ulicy Chłodnej otwartej, rozpoczyna się

Kurs Nauk

z dniem 1 Września r. b., zapisywać się jeszcze mogą uczniowie, życzący kształcić się w mojej szkole. O czem mam honor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów. **Jan Kuliński** b. Naucz. szkół Rządowych. —14462—3—6

PENSJONAT
Rozalji Traczewicz

wdowy po obywatelu ziemskim (francuzki), przyjmuje z początkiem kursu szkolnego **Uczennice** wszelkich Zakładów naukowych i zapewnia im macierzyńską opiekę, pomoc w naukach i ciągłą konwersacją francuzką. Aleja Jerozolimska Nr 28, mieszkania 17, lewa oficyna drugie piętro, od godziny 3 do 6. —14461—2—3

Ktoby z panów korepetytorów życzył udzielać

jęzka francuzkiego

raczy się zgłosić na ulicę Szkolną pod Nr 4 nowy, mieszkania Nr 10. —14623—1—1

Ważna wiadomość!

Rolety płócienne ładnie wyszywane, sztuka rs. 1 kop. 80, rs. 2 i rs. 2 kop. 50, do największego okna, **Meble** i materace przerabiam, choćby najgorzej były zniszczone, oraz wszelkie dekoracie, tak u siebie jak i na miejscu w razie żądania wykonywam, choćby najmniejszą robotę przyjmuję, po cenie bardzo nizkiej. Jerozolimska Aleja Nr 17. Tapicer. —14651—1—3

Przy ulicy Aleksandrja pod Nrem 6, mieszkania 9, są do sprzedania **KURSA** wykładane na wydziale prawnym Warszawskiego Uniwersytetu, oraz

Mundur Akademicki.

Można się zgłaszić każdodziennie. —14447—2—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Magazynu bielizny. Ulica Czysta Nr 15. — 14197—3

Uczeń gimnazjum,

życzy sobie udzielać korrepetycyj lub przygotowywać do niższych klas gimnazjum. Wiadomość w cukierni p. Coray'a, ulica Elektoralna Nr 20. —14114—4—6

Rodzice lub Opiekunowie poszukujący dla przygotowania dzieci do Zakładów naukowych mężkich **zdolnego i sumiennego**

KORREPETYTORA,

od lat kilku w tym zawodzie pracującego, mogą powziąść o nim wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. 2—3 — 14610 —

Potrzebny jest

NAUCZYCIEL

na 2 lub 3 godziny dziennie rano, do początków. — Tamże potrzebna **Francuzka na** demie-place. Nowolipki Nr 7 i róg Karmelickiej, u właściciela domu. —14477—3—3

Przyjmuje się uczniów,

na stancję ze stołem i pomocą naukową do klass, oraz z konwersacją niemiecką. A jako w przyzwoitym i moralnym domu, gdzie gospodyni rodowita Niemka, zapewnia się odpowiedni nadzór i opieka rodzicielska. Ulica Nowolipie Nr 28, mieszkania 25. —14464—3—3

Pośredniczy w wyborze

Nauczycieli, Metrów, Guwernantek i Bon,

Marja Dąbrowska. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, pierwsze podwórze, na dole na prawo. —14334—4—6

Osoba Młoda
Poszukuje miejsca do sklepu.

Ulica Wronia Nr 9, mieszkania 4, od godziny 10 do 7. —14493—2—3

NAUCZYCIELKA

udzielająca na pensjach przedmiotów klasycznych, życzy sobie jedną godziną lekcji mieć na mieście, **za obiad** lub wynagrodzenie pieniężne. Adres proszę zostawić w składzie materjałów piśmiennych, róg Marszałkowskiej i S-to Krzyzkiej. —14465—2—3

Nauczycielka Polka,

mająca pozwolenie Władzy naukowej, może udzielać gruntownie początków języka: polskiego, ruskiego, francuzkiego i niemieckiego; arytmetyki, geografji i muzyki,—chlubne świadectwa są dowodem jej sumiennej pracy.—Kontentuje się małem wynagrodzeniem. Wiadomość u właściciela domu Nr 5—Przejazd. —14466—2—3

Do fabryki narzędzi rolniczych, potrzebnym jest zaraz wykwalifikowany

Mechanik

znający gruntownie wszelkie roboty w zakres mechaniki wchodzące i rysunki, Mechanikowi z powyższemi zdolnościami zapewnia się miesięcznej pensji rs. 40, oprócz tego 2% od sprzedanych wyrobów. Wiadomość na miejscu w Jędrzejowie, Kielecka gubernia.
J. Kabziński właściciel fabryki.
—14448—2—9

Potrzebne są

PANIENKI

do nauki kwiatów. Ulica Zakroczymska Nr 4 nowy—stróż wskaże mieszkanie. —14440—2—3

Nauczycielka

z patentem wyższym, życzy udzielać języków: polskiego, francuzkiego, przedmiotów klassycznych i muzyki. Hoża Nr 4. Stróż wskaże. —14411—2—3

Z kaucją rs. 1,000

Młody człowiek,

poszukuje posady Rządcy domu lub Kassjera w handlu lub fabryce. Reflektanci raczą zostawić adresy, albo warunki w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literą B. B. —14345—3—3

U Akuszerki **E. Boguckiej,** jest

MAMKA

Niemka, młoda, ze świeżym pokarmem, bez długu. Ulica Chłodna Nr 19. —14496—2—2

MAMKA

bez długu, jest u Akuszerki M. B. Ulica Wilcza Nr 18 nowy. —14537—2—3

SUMMY

do ulokowania na 1sze Nra Hypotek po Towarzystwie Miejskim; **DOMY** w Warszawie, **DOBRA ZIEMSKIE, P L A C E,** oraz **SKLEPY** z **Towarami,** do sprzedania. Wiadomość powziąść można w Handlu S. Dyszewskiego, przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 17. 3—3—12291—

Z kaucją rs. 1,000

młody człowiek znający język rossyjski i obeznany z przepisami rządowemi, szuka miejsca Rządcy domu lub Kassjera.—Offerty uprasza się składać w Redakcji tegoż pisma pod lit. W. K. —14309—2—2

Ważna Wiadomość

dla życzących **wyuczyć się kroju sukien** damskich, podług najświeższej metody paryzkiej, bez używania ułatwiających lenijek, w najpraktyczniejszy sposób, oraz wyuczam zrobienia skali na papierze. Lekcje udzielam od godziny 10 rano do 6 po południu każdodziennie, za nader przystępną cenę. Ulica Sto-Jańska Nr 6, mieszkania Nr 4.
—14553—2—6 **M. Piekutowski.**

Mięso.

Od dnia 1-go Września r. b. sprzedawanem będzie **w sklepach Spółki dostawy mięsa,** po ½ kopiejki taniej na funcie, tak że pierwszy gatunek po 10 ½ kop. — Sklepy te są przy rogu Marszałkowskiej i S-to Krzyzkiej, przy rogu Żórawiej i Placu S-go Aleksandra, przy ulicy Elektoralnej Nr 776, a przy rogu Leszno i Rymarskiej w tym miesiącu otwartym zostanie. — Cenniki wywieszone są w każdym sklepie. 2—3—14535

30 morgów

ziemi pszennej 1-ej klassy, z powodu zwinięcia gospodarstwa, jest do sprzedania lub wydzierżawienia, na korzystnych warunkach, miejscowość położona zaraz pod rogatkami Ząbkowskiemi. Wiadomość powziąć można w kassie kąpieli Rzymskich. Krakowskie-Przedmieście Nr 52. —14557—2—4

Młoda Panienka,

znająca dobrze oprócz swojego rodowitego polskiego języka, języki: ruski, niemiecki i francuzki, mająca świadectwa z ukończonego gimnazjum i która przez długi czas zajmowała się już prowadzeniem ksiąg i rachunków w jednym z największych tutejszych magazynów, szuka podobnego rodzaju zatrudnienia.

Bliższą wiadomość powziąć można na placu Teatralnym, dom Dąbrowskiej, u właścicielki domu. 2—3 — 14606 —

Dla Myśliwych!!!

Są do sprzedania **Szczenięta — Wyżły,** najczystszej rassy **Ponterów.** Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 20—u stróża Jacentego. —14481—2—3

Z powodu braku zdrowia, jest do odstąpienia każdego czasu

BAWARJA,

w bardzo korzystnem miejscu, za rogatkami Wolskiemi za koleją, w domu pana Szczecińskiego Michała, pod Nrem 259, naprzeciw Kancelarji. Wiadomość na miejscu.—14173—

Do wynajęcia przy ulicy Marszałkowskiej Nr 11 **cały Domek,** składający się z 9 pokoi, kuchni i suteren. Dogodny dla lubiących spokojność, lub na fabrykę. Może być wynajęty na czas długi, chociażby dożywotnio. Wiadomość na miejscu. —13886—6—6

Do sprzedania

DOBRA

w gub. Warszawskiej, mil 6 od Warszawy, szossą, od stacji kolei wiorst 9 szossą, włók 34 (dz. 510) w tem ornej ziemi w połowie pszennej włók 22 (dz. 330), łąk 5 włók (dz. 75) dwukośnych, lasu włók 5 (dz. 75) wartości rs. 10,000, pastwisk 1 włóka (dz. 15), pod ogrodami, stawami włók 1 (dz. 15), bez żadnych służebności. Zabudowania massyw murowane, dwór nowy 10 pokoi, inwentarza 400 owiec, 50 krów, 20 wołów, 14 koni. Stałych dochodów rs. 500. Tow. Kred. rs. 16,000. Szacunek rs. 1,500 włóka. Upoważniony do sprzedania **F. Rańkowski,** Tłomackie Nr 9. —14017—2—2

WALENTY GRABOWSKI

KRAWIEC DAMSKI.

Mieszka przy ulicy Nowy-Świat Nr 18, przy Alei Jerozolimskiej, gdzie Apteka, Nr 20 drzwi, podejmuje się Sukień, okryć, kaftanów, salop tak do futra jak i z futrem, podług najświeższych żurnali i mody, jak najstaranniej odrabiam wszelkie suknie, a także **uczę kroju Sukień,** brania miary podług linji i książki zagranicznej i każdej damie rysunek okażę bez pretensji i wyrysuję, uczę tak w domu obcym jak i u siebie, nauka trwać będzie miesiąc nie krócej, gdyby było życzeniem to i ze wszystkiem mogę umieścić u siebie osoby uczące się kroju. —14062—2—3

Zupełna Wyprzedaż

wełnianych zimowych pończoch, skarpetek, kaftaników i kalesonów w różnych kolorach, na pary i tuziny, także są do sprzedania Szafy sklepowe oszklone. Nowy-Świat Nr 57. —14488—2—3

Jest do sprzedania w każdym czasie

BAWARJA,

z wszelkiemi rekwizytami i z Bilardem, przy ulicy Podwale, w domu przy kościele S-go Ducha, obok Bednarza Nr 21 nowy. —14478—2—3

SKŁAD MASZYN
JULJANA BERG

Miodowa Nr 10.

Zawiadamia, iż nadszedł nowy transport **Maszyn** służących przeważnie do fabrykacji: **rękawów, mitynek, szalików, kamaszy, skarpetek** etc. do użytku fabrycznego od rs. 45 do rs. 63.—
System skombinowany o rs. 15 drożej.
System Lamb'a (podłużne) po rs. 180. Tuzin igieł rs. 1 kop. 20.
3—6 — 13893 —

Na obecną porę letnią.

Wino czerwone Austrjackie
Erlauer i Vöslauer

butelka po 60 i 75 kop.

Wino Francuzkie białe i czerwone

jakoteż i **Reńskie** w różnych wyborowych gatunkach—poleca

Handel Win i Towarów Kolonialnych
Alberta Claeser

Ulica Długa Nr 17.
—13638—3—3

Nafta----70 kop.

najlepsza Amerykańska, garniec 7½ funta. Bielańska Nr 12—w sklepie lamp. —14009—6—10

Maszyny do Pończoch

sprzedaje na raty Skład Maszyn. Miodowa Nr 10, na pierwszem piętrze. —14433—3—12

W Zakładzie Artysty Snycerza
Szczęsnego Chilkiewicza,

ulica Leszno Nr 62,
trzech zdolnych Snycerzy może zaraz znaleźć **stałe zatrudnienie** na dobrych warunkach. —13637—8—12

Dla Wielkich Panów.

Właścicieli wielkich Zakładów, Przedsiębierców budowli, Właścicieli Hoteli, Towarzystw ubezpieczeń i t. p.

Wykwalifikowany **Inżynier,** opatrzony najchlubniejszemi rekomendacjami i wsparty długoletniem doświadczeniem w dziedzinie budownictwa, fabrykacji cegły, ekonomji, budowy fabryk: (Cukrowni, Dystylarni, Browarów, Tartaków i t. p.), poszukuje posady Dyrektora, Administratora, Intendenta, Sekretarza, lub innej funkcji wymagającej zaufania.

Mieszkanie przyjmie gdzie wypadnie, zajęcie jednakże wymagane jest stałe, z odpowiednią pensją i tantjemą.

Listy pod lit. W. D. 4966, przyjmują **Haasenstein e Vogler w Wiedniu.** —14111—3—3

Przenośne piwotłoczące Aparaty,

przy użyciu których, piwo przy dostatecznem ochłodzeniu lodem i znajdujące się pod nieustannem ciśnieniem powietrza, nie utraca węglanego gazu i z tego powodu można toczyć z antałka wiele dni, przyczem piwo zachowuje swoją świeżość i dobrze musuje.
Wentylatory dla restauracyj, kawiarń i prywatnych domów.
Maszynki do korkowania butelek.
Aparaty do napełniania butelek piwem.
Krany do napełniania butelek piwem, z siatką oczyszczającą.
Piwne werkle, przenośne pompy, pływaki do kadzi fermentacyjnych, różnych konstrukcyj, dla browarów,
poleca
Konstrukcyjne Biuro i Techniczny Kantor

KAROLA POŠEPNEGO.

Ulica Żelazna Nr 33 nowy, obok Progimnazjum. —14132—3—3

Potrzebny jest w fabryce szkła „Czechy"

PALACZ

do maszyny parowej. Wiadomość w składzie szkła Ignacego Hordliczka, przy ulicy Senatorskiej Nr 477a. —14487—2—3

PRACOWNIA
i nauka Szewctwa dla Kobiet

Leopoldyny Nassius,
przeniesioną została pod Nr 21 ulicy Leszno. Przyjmuje uczennice, również pojedyńcze obstalunki i większe zamówienia. —12717—3—6

Wata Amerykańska

funt kopiejek 50 i 45. Zwyczajna kop. 40 i 35, sprzedaje się w Fabryce Waty i Towerów Łokciowych Karola Kretschmer, przy ulicy Krochmalnej, 2gi sklep od Żelaznej Bramy. **Wata pod kołdry** zawsze jest gotowa. —12096—6—10

PRACOWNIA
A. Lubryczyńskiej,

przeniesiona została ze Starego-Miasta na ulicę Leszno Nr 6, w oficynie na parterze po prawej stronie, gdzie się wykonywa jak dawniej, wszelkie roboty wchodzące w zakres toalety damskiej, mianowicie: okrycia, suknie, jako też bielizna damska i męzka. Suknie od rs. 1 kop. 50, koszule damskie od kop. 30, męzkie od kop. 40, oraz szycie na maszynie, od dwóch łokci kop. 1. —12911—4—6

NAJLEPSZA MUSZTARDA

w różnych gatunkach, **w niczem nie ustępująca zagranicznym,** nabyć ją można w każdym czasie w **Fabryce A. SCHWEITZER,** w większych lub mniejszych ilościach t. j. na **garnce, kwaterki,** oraz w **słoikach,** po umiarkowanej cenie, przy ulicy Królewskiej w domu pana Hessego pod Nr. 1068/6. —14351—3—3

W Składach Herbaty
Krupeckich,

przyjmują się zamówienia:
na drzewo opałowe w sązniach w szczapach grubych suchych i rdzennych. Ceny z dostawą:
Sosnowe rs. 11, Olszowe rs. 12, Dębowe rs. 13.
Brzozowe rs. 13 kop. 50.
Porąbane drzewo o rs. 1 droższe. Składy drzewa jak dawniej przy kolei Petersburskiej. 2—6 — 14301 —

Do sprzedania

FORTEPIAN

z angielską mechaniką z silnym i pięknym tonem, pierwszorzędnej tutejszej fabryki, bardzo mało używany, 150 rubli niżej kosztu, **Srebro stołowe** 14 próby i **Łyżeczki do kawy,** oraz **Garnitur Mebli** duży, mało używany. — Wiadomość przy ulicy Długiej w nowym domu Nr 16, wprost Cerkwi, w Dystrybucji. —14632—1—3

Jest do wynajęcia od 1-go Października r. b.

LODOWNIA

od kilkunastu lat egzystująca przy ulicy Ciepłej i Krochmalnej Nr 14/991, albo na skład piwa lub owoców. Wiadomość na miejscu. —14626—1—6

Koń Kasztanowaty

wierzchowy, dobrze wyjeżdżony, anglo-arabskiej krwi, 7 lat mający, ze stad hrabiego Krasińskiego, jest do sprzedania. Wiadomość w Łazienkach, kirasierskie koszary u żołnierza Masłowa. —14439—3—3

KROJU SUKIEN

damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza bez żadnych szumnych przechwałek, z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka w pracowni swej, pod Nrem 14 przy ulicy Elektoralnej, obok Szpitala S-go Ducha. —14169—3—6

!NAJTANIEJ!

W SKŁADZIE

OBIĆ PAPIEROWYCH

pod firmą:

ARTUR WAHL,

przy ulicy Długiej pod Nr 32, w domu Potkańskie zwanym, wprost Hotelu Polskiego.

OBICIA na trwałym papierze.
CERATY w różnych gatunkach.
ROLETY rewańtuchowe i zwyczajne.
UMBRELKI paryzkie do Lamp i t. p.
PS. Z powodu, że obok mojego sklepu znajduje się drugi podobny, przeto na moją firmę, baczną uwagę zwracać upraszam. 2—3 — 14194 —

Są do sprzedania

DWA FIGUSY,

duże, rzadkiej piękności, z okazałym liściem, wysokość których, wraz z wazonem, dochodzi do łokci pięciu. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 47. Miejscowy stróż wskaże.
2—3 — 14506 —

W ogrodzie Krupeckich, Koszyki Nr 1753abc

Gruszki, Jabłka i Śliwki

różnych wyborowych gatunków, wprost z drzewa i w cenach jak najniższych. Obstalunki jak również cząstkowa sprzedaż powyższych owoców, uskutecznia się i w Handlu Leona Krupeckiego dom Roezlera. —14339—3—3

Obiady Prywatne

wyłącznie na maśle, zdrowe i smaczne. Nowy-Świat Nr 48, w oficynie poprzecznej, na dole, mieszkania Nr 14. —13419—3—12

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę

2 Garnitury Mebli,

orzechowy i mahoniowy,
rypsem kryte, oraz Para **Szaf** orzechowych, **Komody, Stoły, Stoliki** do kart i t. p. Ulica Bracka Nr 3, u Stolarza, nie dochodząc Żórawiej. —11868—3—3

Skład Materjałów Aptecznych
LUDWIKA SPIESSA I SYNA
Ulica Senatorska, Nr 464 (5),

obok kościoła Ś-go Andrzeja,
otrzymuje ciągle świeże transporta najlepszej do jedzenia Oliwy Nicejskiej.

NADTO POLECA:

Ocet winny stołowy i Estragonowy z własnej fabryki.
Ultramarinę do bielizny.
Farbki i Krochmale w rozmaityh gatunkach.
Benzinę do wywabiania plam i prania rękawiczek.
Massy woskowe do zaprawiania posadzek.
Oliwę Malagską do palenia.
Korzenie i Nasiona używane w gorzelnictwie i gospodarstwie.
Zioła i wszelkie materjały apteczne.

Przetwory i Preparaty chemiczne tak z **własnej fabryki**
w Tarchominie pod Warszawą
jakoteż z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych. — 15378 —

KANTOR WEKSLU
i
INTERESÓW BANKIERSKICH
Emanuela Edelstein

ulica Senatorska Nr 22, dom W-go Józefa Epstein, wprost kościoła Ś-go Antoniego.

Udziela zaliczenia na papiery publiczne. Przyjmuje większe lub mniejsze summy pieniężne na rachunek bieżący, płacąc procent za każdy dzień.

Kupuje i sprzedaje wszelkie monety i papiery publiczne tak krajowe jak i zagraniczne, po kursie dziennym.

Ubezpiecza Rosyjskie Pożyczki Premjowe I-szej i II-giej Emissji od amortyzacji po kop. 35, a dla prowincji po kop. 45, łącznie z wszelkiemi kosztami.

Kupuje i sprzedaje wszelkie numizmaty, po cenach amatorskich.

Przyjmuje wszelkie zlecenia w zakres bankiersko-wekslarski wchodzące, ktore jak najakuratniej wypełnia.

5—6 — 13540 —

SEWERYN MAZUR i SPÓŁKA
PLAC TEATRALNY.
NAJWIĘKSZY WYBÓR
OBIĆ PAPIEROWYCH

francuzkich, angielskich i krajowych, które przy swej powszechnie znanej

TANIOŚCI
odznaczają się
TRWAŁOŚCIĄ I GUSTEM.

9—0 — 12449 —

NOWY PENSJONAT
DLA
IZRAELITEK w WROCŁAWIU.

Ciesząc się rekomendacjami PP. Rabina **Dra Lazarus**, Dyrektora **Izr. Seminarjum Teologji**, Rabina **Dra Joëla i Dra Gleima**, Dyrektora **Wyższej Szkoły Żeńskiej w Wrocławiu**, jak niemniej PP. **Dra Güdemann, Rabina w Wiedniu** i **Dra Cohn, Rabina w Poszcie**, otwieramy Pensjonat dla Panien z klass intelligentnych.

Mając za sobą doświadczenie nabyte długoletnią pracą w zawodzie nauczycielskim, upraszamy Szanownych Rodziców i Opiekunów, o łaskawe zaszczycenie nas swem zaufaniem, a zadaniem naszem będzie, rozciągnąć troskliwość tak pod względem udzielania wychowanicom regularnej i zdrowej strawy dla ciała, jak i środków kształcenia umysłu i serca.

Opinje o nas raczą udzielić wyż wymienieni Panowie.

Dorota Rawitz, Patentowana Nauczycielka, wykładająca Religję Izraelską i Pedagogikę.
Narta Guttmann, Patentowana Nauczycielka. 2—3 — 14110 —

Z upoważnienia Władzy Naukowej, udzielam uczniom przychodnim

LEKCJE MATEMATYKI, RACHUNKOWOŚCI I BUCHHALTERJI

po rs 5 na miesiąc za godzinę codziennie.

Repetycje dla słabszych w matematyce Uczniów Gimnazjum, od godziny w pół do 8-ej do w pół do 9-tej z rana i od 4-tej do 5-tej po południu.

Kurs rachunkowości handlowej i buchhalterji dla uczniów sklepowych, w godzinach wieczornych.

Tadeusz Sierzputowski.

Kandydat Nauk Matematycznych Cesarskiego Warszawskiego Uniwersytetu. Ulica Pańska pod Nr 25A, wprost ulicy Marjańskiej. Bliższa wiadomość tamże od godziny 5-tej do 7-mej po południu, 5—5 — 14094 —

KANTOR WEKSLU,
INTERESÓW BANKIERSKICH I LOTERJI
Gabryela Neumark

Miodowa Nr 497a (2) w Pałacu Dyzmańskich.	**Nowy-Świat, Nr 1245 (67) w domu Zarządu Wojennego.**

Udziela pożyczki na wszelkie papiery publiczne z możnością częściowej spłaty wziętej zaliczki.

Sprzedaje rossyjskie pożyczki premjowe obu emissji, na rozpłaty miesięczne.

Ciągnienie II-giej Emisji odbędzie się w dniu 1 (13) Września r. b. również asekuruje premjowe pożyczki od amortyzacji.

Kupuje i sprzedaje wszelkie monety i banknoty zagraniczne, oraz papiery publiczne.

Zamienia kupony tak płatne, jak i niepłatne, za umiarkowaną prowizją.

Tamże nabywać można losy do Loterji Klassycznej.

Zlecenia z prowincji akuratnie się załatwiają. 2—6 —14545 —

EKSTRAKT ORZECHOWY
wynalazku A. Maczuskiego
W WIEDNIU,
do farbowania siwych włosów,

Wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej nim farbować można siwe włosy na kolory: blond, szatyn, ciemno-szatyn i czarny; nadając włosom kolor właściwy, najdalej po trzykrotnem użyciu, bez brudzenia skóry na głowie. Że wszystkich farb do włosów, **Ekstrakt Orzechowy,** jako czysto roślinny, ani zdrowiu, ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających. Cena za jedną flaszkę rs. 2 kop. 50.— Oprócz tego jest także do nabycia **Pomada i Olejek** orzechowy do czernienia włosów, po cenach za jeden słoik pomady rs. 1 kop. 80, za jeden flakon olejku rs. 1 kop. 20.—NB. Ceny dawne niezmienione pomimo opłaty cła w złocie i wysokiej waluty zagranicznej.

Główny Skład w Warszawie u **Aleksandra Kocha,** Nowo-Senatorska, Nr 4, oraz można także nabyć u A. Lipinka, B. Pohoreckiego, W. S. Śniechowskiego i w Radomiu Henryka Frick. 9—12 — 13011 —

ROLETY

Przeniesiony z ulicy Miodowej.

drylichowe w pasy, rewantuchowe, kolorowe i **Zaluzje** do okien, poleca **Skład Obić Papierowych Krajowych i Zagranicznych,** pod firmą:

W. MUSZEWSKI
DAWNIEJ
J. RÓŻAŃSKI.

Ulica Długa Nr 30, Pałac W-go A. Dückerta, naprzeciw Hotelu Polskiego. 4—4 — 12846 —

ODALISK,

nadszedł świeżo i jest do nabycia u **Aleksandra Kocha,** Pefurmera **przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4**, oraz u Pani **Jekiel Nr 451**, w domu zwanym Roeslera. Odalisk od lat 10 udowodnił, że jest środkiem niezawodnym dla zniszczenia zmarszczek płci, piegów, plam, opalenizny twarzy, ubielając ją przytem stopniowo. Dla nadania płci naturalnej chwilowej białości, dodaje się kosmetyku w pudrze „La Beauté imortelle", który się przy Odalisku sprzedaje. **Cena za flakon Odalisku rs. 2. za pudełko pudru rs. 1 kop. 50.** Dla odróżnienia od podrabianego Odalisku, należy uważać na pieczęć flakonu, na której są wyryte słowa: „Aprobowany przez St. Petersburski Medycyjski Departament", zaś na informacji użycia należy uważać na podpis: „Le premiez Agent Dobrzański." —10190—12—12

Do Fabryki Kwiatów

C. BOITO

ulica Czysta Nr 4,
potrzebną jest zaraz **Panna** uzdolniona do Strojów i Panna do zwijania Kwiatów.
—14624—1—3

Niecała Nr 8.

Do Fabryki Kwiatów

MARJI OLĘDZKIEJ

potrzebne są **Uczennice.**
—14612—1—6

Ktoby miał do sprzedania tanio

BILLARD

zechce pozostawić wiadomość w Redakcji niniejszego pisma pod lit. F. J. S.
—14620—1—3

Ważna Wiadomość!!!
Po kop. 10 od rolki

wyklejam pokoje,
oraz wykonywam wszelkie roboty malarskie, po niepraktykowanie niskich cenach. Za akuratną i elegancką robotę gwarantuję.
E. Ratowski.
Mostowa Nr 15.
—14645—1—3

Ważna Wiadomość

dla osób pragnących mieć dobrym krojem i porządnie odszytą bieliznę, po cenie, a mianowicie: od koszul dziecinnych do lat 10 od kop. 25, damskich od kop. 35, męzkich od kop. 50 i wyżej, takową przyjmuję. Ulica Aleksandrja Nr 6, mieszkania 2, na dole.
Marja Jagodzińska.
—14614—1—3

Nowo otworzona

Kawiarnia i Mleczarnia

sprzedaje od swoich własnych krów mleko najwyborniejsze, tamże i **Kawa**. Aleja Jerozolimska, obok dawnej mleczarni, pod Nr 13.
—14646—1—2

Jest do sprzedania:

Dubeltówka, Wyżeł czarny, Sarna żywa. Wiadomość na Pradze przy ulicy Ząbkowskiej pod Nrem 214ab. —14629—1—1

6,000 pudów Siana

jest do sprzedania w kolonji Dotrzyma, 3 wiorsty za rogatkami Ząbkowskiemi. Wiadomość u Rządcy tamże. —14630—1—6

Wiadomość dla pp. Białoskórników.

W ogrodzie przy ulicy Wolskiej Nr 25, jest do sprzedania spora ilość jagód bzowych. Tamże jest do sprzedania **Wóz**, zdatny na furgon rzeźnicki, lub na inny użytek, w zupełnie dobrym stanie. —14636—1—3

Są do sprzedania

duże Beczki i Latarnie.

Ulica Rozbrat Nr 12. Wiadomość u lokaja Olszewskiego. —14592—1—1

Jest do zbycia

Wózek

wyściełany, z kierownikiem, urzędowej roboty, dla osoby słabej. Ulica Długa Hotel Polski Nr 585, w magazynie mód P. Paszkowskiej. —14611—1—3

Znający się na wartości, poszukuje

Fortepianu

używanego do nabycia do 250 rs. Adresa proszę składać do Redakcji pod lit. L. K.
—14613—1—2

Do wynajęcia w każdym czasie na ulicy Marszałkowskiej, przy Saskim ogrodzie w domu Nr 52

LOKALE!!!

po 5 i 6 pokoi z wodociągami, zlewami, gazem i wszelkiemi wygodami, za bardzo przystępną cenę, oraz **Sklepy** różnych rozmiarów. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu.
—14578—2—6

Z powodu zmiany interesów, jest do nabycia w każdym czasie obszerny

Sklep z Wiktuałami,

oraz z wszelkiemi utensyljami i obszernem mieszkaniem. Czerniakowska, dom Spółki Numer 2993, nowy 69. —14378—2—3

U AKUSZERKI
A. ILGNER,

przy ulicy Długiej Nr 23, są **Pokoje** urządzone z osobnem wejściem, stosownie umeblowane, dla Osób spodziewających się słabości, za cenę umiarkowaną, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —14569—2—3

U Akuszerki Nesterow

są osobne lub wspólne **Pokoiki** dla osób spodziewających się słabości. Ulica Nowolipie Nr 15, **wchod od Skweru.**
—13553—6—6

U Akuszerki F. Z

są pokoje dla osób spodziewających się słabości, z osobnem wejściem. Zaleca się także troskliwa opieka. — Ulica Twarza Nr 15.
2—3—14522

Do wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Granicznej Nr 14:

1. **Sklep** obniżony równo z trotoarem i świeżo wyrestaurowany, z pokojami i piwnicami, lub bez takowych.
2. Różne **piwnice**.
3. Do 8-go Października **3 lub więcej pokoi.**
   a nadto od Ś go Michała:
4. **Salon, trzy pokojo,** i kuchnia ze spiżarką.
5. Różne **pokoje kawalerskie.**

Wiadomość u właściciela domu na 1-em piętrze od frontu. —14574—2—6

Do wynajęcia za bardzo dostępną cenę świeżo odrestaurowane dwa lokale

1 i 2 Pokoje

z kuchniami, piwnicami i oddzielnemi górami.
Leszno Nr 60.
—14179—4—10

Wspólna Nr 28, mieszkania 13.

Jest do sprzedania prawdziwa **porcelana chińska.**—Tamże **Pokój** przy familji, z wielu dogodnościami, dla osoby płci żeńskiej. Ceny bardzo dostępne. —13965—2—3

Od 1-go Października r. b. do wynajęcia

Cztery Pokoje

z kuchnią i **Sklepik na Wiktuały,** z dużym ogrodem owocowym, przy ulicy Nowolipki. Wiadomość pod Nrem 52, ulica Nowolipki, u Geometry. —14492—2—3

Jeden lub Dwa Pokoje

dla kawalera, z meblami lub bez, do odnajęcia zaraz. Ulica Wspólna Nr 7, mieszkania 6, od frontu. —14562—2—2

W domach Barona Stanisława Lessera zaraz do wynajęcia lub od 1-go Października r. b.

Apartament w domu Nr 490/1 przy ulicy Miodowej, złożony z dziewięciu pokoi, obszernego salonu z wielkim balkonem; przedpokoju, kuchni i t. p. dogodnościami.

Lokal cztery pokoje, przedpokój, kuchnia i t. p dogodności.

Apartament w domu Nr 1726 K i L przy ulicy Instytutowej, z sześciu pokoi przedpokoju i kuchni złożony z urządzeniem gazowem wodociągiem, zlewem i innemi dogodnościami. Bliższą wiadomość powziąść można w biurze właściciela lub u Rządcy domu przy ulicy Miodowej po Nr 490/1.
2—3 — 14560 —

Do wynajęcia od 1-go Października

LOKAL

na piekarnię lub inny warsztat. Wiadomość na placu Witkowskiego Nr 12, u właściciela domu. Tamże są do najęcia trzy inne lokale po 2 pokoje i kuchnia. —14410—3—3

Przy familji

Jeden lub Dwa Pokoje,

do wynajęcia z balkonem i osobnem wejściem, może być ze stołem i usługą. Bednarska Nr 18, mieszkania 3. —14504—2—3

Dwa Pokoje z meblami

jeden za rs. 12, drugi za rs. 18 miesięcznie, do najęcia przy ulicy Chmielnej Nr 33, 1-sze piętro, mieszkania Nr 3. —14490—2—3

Jest do najęcia każdego czasu

POKÓJ

duży, o dwóch oknach, z osobnem wejściem, z opałem, a może być z usługą i stołem. Ulica Żórawia Nr 9, mieszkania 11.
—14363—2—3

Poszukuje się od 1-go Października suchego i ciepłego

Mieszkania

złożonego z trzech pokojów, przedpokoju i kuchni, z przynależnościami, nie wyżej jak na 2-em piętrze, w cenie do 280 rubli rocznie. Kto ma odpowiednie mieszkanie do wynajęcia, zechce złożyć adres w Redakcji niniejszego pisma pod lit. Z. A. Z. —14136—3—3

Do wynajęcia w każdym czasie

DWA POKOJE

przyzwoicie umeblowane, na żądanie może być dodaną usługa, oraz całodzienne życie, za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej, w domu Nr 21a, w mieszkaniu Nr 1, na parterze. —14498—2-3

MIESZKANIE

na parterze z 6 pokoi, przedpokoju i obszernej kuchni ze spiżarką z 3 wejściami, piwnicą i składem na opał, do wynajęcia przy Alei Ujazdowskiej Nr 1669 (19 nowy), od 1 Października za rs 650, obejrzeć można każdodziennie od godz 12 rano do 5 wieczorem, spytać u stróża. —14459—2—3

Przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4, są do wynajęcia każdego czasu

Dwa Pokoje

mieszkalne i **Lokal** składający się z dwóch pokoi i suteryny na warsztat ślusarski lub inny jaki przemysł. Wiadomość u stróża domu.
—14486—2—3

Różne Lokale

do wynajęcia zaraz lub od 1-go Października 1877 r., przy ulicy Podwale pod Nrem 32 nowym.—Lokale te będą gruntownie odnowione. Wiadomość na miejscu u stróża, lub u właściciela w Magistracie, w Wydziale Ubezpieczeń. —14451—2—6

Mieszkanie,

od 1-go Października do najęcia, 3 pokoje obszerne, passaż i kuchnia, na parterze, z ogrodem fruktowym i wszelkiemi wygodami, za rs. 220 rocznie, przy ulicy Żytniej pod Nrem 4, trzeci dom od Żelaznej i Nowolipia.
—14091—3—3

Jest do wynajęcia

Pokój

z całodziennem utrzymaniem, dla panny lub kawalera. Hoża Nr 10. Wiadomość, Wilcza Nr 17, mieszkania 3. —14385—2—3

Do wynajęcia w każdym czasie lub od 1 Października r. b.

JEDEN POKÓJ

z przedpokoikiem, z osobnem wejściem, usługą i stołem, a w razie żądania z meblami, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, wprost pomnika, w oficynie na 1-em piętrze. Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Nowe-Miasto Nr 15, na 2-em piętrze, Nr 6 lokalu.
—14600—1—3

Dwa Pokoje

umeblowane, z kuchnią, przedpokojem z dwoma wchodami, zlewem i wodociągiem, są do wynajęcia, z powodu wyjazdu, za rs. 25 miesięcznie. Wiadomość przy ulicy Hożej Nr 5, mieszkania Nr 10. —14627—1—3

Jest do wynajęcia zaraz lub od kwartału

POKÓJ

z meblami i fortepianem, dla osoby płci żeńskiej. Ulica Jezuicka Nr 4, pierwsze piętro.
—14603—1—2

Ktoby miał do wynajęcia od Ś-go Michała

Lokal

w środku miasta, złożony z ośmiu pokoi, przedpokoju i kuchni, dogodny na urządzenie szambr-garni, raczy zostawić adres w Księgarni P. Lewickiego, przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Hr. Berga. —14597—1—2

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do wynajęcia od Ś-go Michała, przy ulicy Hożej Nr 3, mieszkania Nr 6

LOKAL

suchy i ciepły, na 1 piętrze od frontu, z balkonem, złożony z 6-ciu dużych pokoi, przedpokoju i kuchni. —14598—1—2

Trzy Pokoje

i kuchnia, dwa pokoje i kuchnia i jeden pokój, oraz stajnia i wozownia, od 1 Października r. b. do wynajęcia, przy ulicy Dzielnej Nr 15, naprzeciw gmachu po b. Sądach.
—14652—1—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia od 1-go Października.

Eleganckie Mieszkanie

na 1-em piętrze z balkonem na Zielony plac, z bardzo wygodnym rozkładem, składające się z **sześciu pokoi**, przedpokoju, pasażu, pokoju dla służby, kuchni, pralni wspólnej, dwóch piwnic, góry osobnej, góry wspólnej i wygódki. przytem wodociągi i gaz, za **rs. 1100 rocznie.** Wiadomość w tem mieszkaniu, na rogu Zielonego placu, Jasnej i Szkolnej ulicy, dom Nr 1402 lit. B (nowy 56) lub u Rządcy domu. —13890—5—6

Dwa Pokoje

umeblowane, od frontu, na dole, do wynajęcia w każdym czasie. Ulica Sto-Krzyzka Nr 14. Wiadomość w bramie na lewo. 14589

Jest do sprzedania każdego czasu

SKLEP

z pieczywem, wraz z **Kawiarnią** i kompletnem urządzeniem. Wiadomość przy ulicy Freta Nr 9, u introligatora Lewandowskiego, w godzinach rannych. 2—3—14524

SKLEP

korzenno-wiktuałowy, egzystujący od lat 30, jest do sprzedania każdego czasu. Wiadomość, Żórawia Nr 19. —14619—1—2

SKLEP

artykułów spożywczych, do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 40, w sklepie mąki parowego młyna w Słodowcu. —13722—4—6

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania. Róg Ceglanej i Żelaznej, wprost ulicy Łuckiej, pod Kogutem, Nr 5.
—14638—1—3

Ulica Nowogrodzka Nr 5.

SUTERYNY

widne i obszerne

NA WARSZTATY,

do najęcia w każdym czasie. Tamże od 1-go Października r. b. są do najęcia, różne lokale po 2, 3 i 4 Pokoje z kuchniami, nowo **odrestaurowane.**
Wiadomość na miejscu u Rządcy domu.
4—5 — 14070 —

Z powodu zmiany interesu, jest każdego czasu do odstąpienia

Sklep z towarem i urządzeniem.

Wiadomość w Dystrubucji. Szpitalna Nr 2.
—14454—2—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

Sklep galanteryjny,

wraz z wyborem krawatów i rękawiczek, zaraz lub też od 1-go Października r. b. Wiadomość, ulica Miodowa Nr 3—w sklepie rękawiczek. —14544—2—6

Jest do odstąpienia

pół sklepu

z urządzeniem, przy jednej z pryncypalnych ulic. Adresy składać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami W. W.
—14516—2—3

Sklep z Wiktuałami

jest do odstąpienia w każdym czasie. Róg ulicy Przejazd i Nowolipia, Nr 13 domu.
—14596—1—3

Ostrzeżenie.

Zgubione zostały Kwity Lombardu Warszawskiego za Nr 36,749 na rs. 19, Nr 32,438 na rs. 20 a Nr 25,202 na rs. 5. Znalazca zechce odnieść takowe do Szajndli Turkus, ulica Nowowiniarska Nr 8, nikt bowiem z nich korzystać nie może, gdyż stosowne kroki w Lombardzie poczynione zostały. —14590—

W dniu 27 Sierpnia r. b. rano, na Zielonym Placu, znaleziono

PUGILARES

z dwoma wekslami i różnemi innemi papierami. Właściciel za udowodnieniem, zwrotem kosztów i wynagrodzeniem znalazcy, odebrać może zgubę przy ulicy Pańskiej Nr 61, u gospodarza domu. —14637—1—1

PSY

gończe, są do zbycia: dwóch starych, dwa w pierwszem polu, za gotówkę lub w zamian za dubeltówkę starego systemu,—Ponter wyżeł suka z dwoma szczeniętami dwu miesięcznemi. Wiadomość, ulica Żytnia Nr 13 nowy, mieszkania 2. —14417—2—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*:—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.